

rolnicze abc

WMODR zaprasza już dwudziesty pierwszy raz

Targi Rolne w ostródzkiej Arenie

PATRONAT
Prasowy
Gazety Olsztyńskiej

Prezentacja maszyn i urządzeń rolniczych, szeroka oferta dla rolników i sadowników, Wystawa Zwierząt Hodowlanych oraz przysmaki regionalnej wiejskiej kuchni — to tylko kilka z wielu atrakcji, jakie czekają na zwiedzających podczas Targów Rolnych w Ostródzie. Impreza po raz drugi odbędzie się w nowoczesnym Centrum Targowym Arena w Ostródzie.

Anna Banaszkiewicz

a.banaszkiewicz@gazetaolsztyńska.pl

W dniach 21-22 czerwca 2014 roku Ostróda zostanie opanowana przez przedstawicieli branży rolniczej, hodowców oraz zwiedzających niezwiązanych z rolnictwem. Bo na Targach Rolnych, jak co roku, coś dla siebie znajdują nie tylko rolnicy, ale też działkowcy, wielbiciele dobrej kuchni i rodziny z dziećmi. Organizatorem wszystkich edycji targów z ramienia Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego jest Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie.

Stoiska dla każdego

— Targi Rolne to okazja zarówno do promocji rolnictwa Warmii, Mazur i Powiśla, ale też do zaprezentowania bogactwa kulturowego i przyrodniczego naszego regionu — mówi Mirosław Fesnak, przedstawiciel Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego i komi-

sarz ostródzkich targów. — Na tegorocznych targach będzie można zwiedzić stoiska z urządzeniami i maszynami rolniczymi, nasionami, nawozami i środkami ochrony roślin, wyposażeniem budynków inwentarskich, paszami i dodatkowymi paszami, budownictwem, instalacjami wykorzystującymi odnawialne źródła energii oraz roślinami ogrodowymi.

W Ostródzie 21-22 czerwca, równocześnie z Targami Rolnymi odbywać się będzie Warmińsko-Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych

Tradycyjnie, jak co roku, będzie można skorzystać z porad ekspertów z instytucji i organizacji rolniczych z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rol-

niczego w Olsztynie na czele. Każdy chętny będzie mógł poszerzyć swoją wiedzę na temat rolnictwa i ogrodnictwa, zapytać o programy pomocowe i uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania.

Przysmaki, rękodzieło

Jednak targi to nie tylko oferta dla rolników — na imprezie nie zabraknie twórców rękodziela, sztuki ludowej oraz smacznej kuchni regionalnej. Będzie można spróbować domowych wędlin, świeżego chleba wiejskiego i smalcu ze skwarkami — wszystko przyrządzone na bazie naturalnych regionalnych produktów na podstawie tradycyjnych przepisów. To doskonała okazja do uzupełnienia domowej lodówki i spiżarni. Na wielu stoiskach zaprezentują się producenci żywności należący do sieci Dziedzictwo Kulinarne Warmia Mazury Powiśle. Wystawcom i zwiedzającym czas umilać będą zespoły folklorystyczne z Warmii i Mazur.

Najlepsze zwierzęta

Równocześnie z targami odbywać się będzie Warmińsko-Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych, na której swój dorobek zaprezentują najlepsi hodowcy bydła mlecznego, bydła mięsnego, trzody chlewnej, koni oraz owiec. Zwierzęta najlepszych hodowców otrzymają tytuły Championów.

Szeroka oferta, mnóstwo atrakcji dodatkowych i piknikowa atmosfera. — Targi Rolnicze to doskonały sposób na udany czerwcowy weekend. Zapraszamy do Centrum Targowego Arena w Ostródzie 21-22 czerwca w godzinach od 9.00 do 17.00. — mówi Mirosław Fesnak, komisarz targów.



Rok temu Targi Rolne zmieniły lokalizację i zostały przeniesione do nowoczesnego Centrum Targowego Arena w Ostródzie Fot. WMODR

Konferencje nie tylko dla rolników

Targi Rolnicze to jednak nie tylko stoiska wystawców i Wystawa Zwierząt Hodowlanych — odbędzie się też wiele imprez towarzyszących. Pierwszego dnia targów, w sobotę 21 czerwca będzie można wziąć udział w konferencji zatytułowanej: „Rozwój technologii rolniczych w kontekście idei zrównoważonego rolnictwa”. Będzie ona obejmowała trzy bloki tematyczne:

— Ekologia — moda czy konieczność (wykład poprowadzi prof. dr hab. Józef Tyburski z UWM w Olsztynie),
— Problemy w świetle integrowanej ochrony roślin (wykład poprowadzi prof. dr hab. Bożena Kordan z UWM w Olsztynie),
— Rozwój biogazowni rolniczych na obszarach wiejskich (wykład poprowadzi prof. dr hab. Alina Kowalczyk-Juśko z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie).
Początek konferencji o godzinie 10.00. Po krótkim wstępie rozpoczną się wykłady i dyskusje. Start pierwszego wykładu o godz. 10.15. Na każdy blok tematyczny przewidziano 1,5 godziny.

REKLAMA

INSTYTUCJA SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

WARMIŃSKO-MAZURSKI
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w Olsztynie

ZAPRASZA NA

XXI Targi Rolne

oraz

WARMIŃSKO-MAZURSKĄ WYSTAWĘ ZWIERZĄT HODOWLANYCH

PATRONAT HONOROWY MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

21-22 czerwca 2014 r.

ARENA Ostróda, ul. Grunwaldzka 55







„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Do 25 czerwca — wnioski o dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego

Kwalifikat to wyższe i lepsze plony

Choć za kwalifikowany materiał siewny trzeba zapłacić dwa lub trzy razy więcej niż za nielicencjonowane ziarno, rolnicy i tak odnotowują istotne korzyści. Kwalifikowany materiał daje bowiem nie tylko większe zbiory, ale też są one lepszej jakości.

Polska na tle innych krajów Unii Europejskiej jest druga pod względem powierzchni gruntów obsianych zbożami i trzecia pod względem wielkości zbiorów. Jednak dużo dalej w rankingu jesteśmy pod względem wysokości uzyskiwanych plonów — osiągamy zaledwie 70 pro-

cent średniej Unii Europejskiej. Dlaczego? Bo większość polskich rolników nadal wysiewa nielicencjonowane ziarno, nie doceniając zalet kwalifikowanego materiału siewnego. Głównym argumentem jest zbyt wysoka cena materiału kwalifikowanego. Rolnicy szukają oszczędności tu

i teraz, nie wybiegając w przyszłość dalej niż do zbiorów. Tymczasem wykorzystanie kwalifikowanego materiału siewnego to inwestycja w jakość, która może przynieść długoterminowe zyski. Zwłaszcza, że za wyższą jakość ziarna rolnik może uzyskać wyższą cenę przy jego sprzedaży.

Trudno jednak jasno wskazać na rzeczywisty wzrost zainteresowania rolników, gdyż wnioski nie mogą wykraczać poza ustalony limit dopłat, więc nie wiadomo jakie byłoby zainteresowanie przy braku tego ograniczenia. Generalnie słyszymy opinie rolników prowadzących większe gospodarstwa, że i tak zużywają znacznie więcej materiału kwalifikowanego niż obejmują ich wnioski składane w ARR.

Opłacalny kwalifikowany

Kwalifikowany materiał siewny jest dużo lepszy niż nielicencjonowany, gdyż posiada pożądane cechy typowe dla danej odmiany, pochodzi od sprawdzonego producenta, ma potwierdzone parametry i wyższą wydajność. Jest profesjo-

Większe zainteresowanie

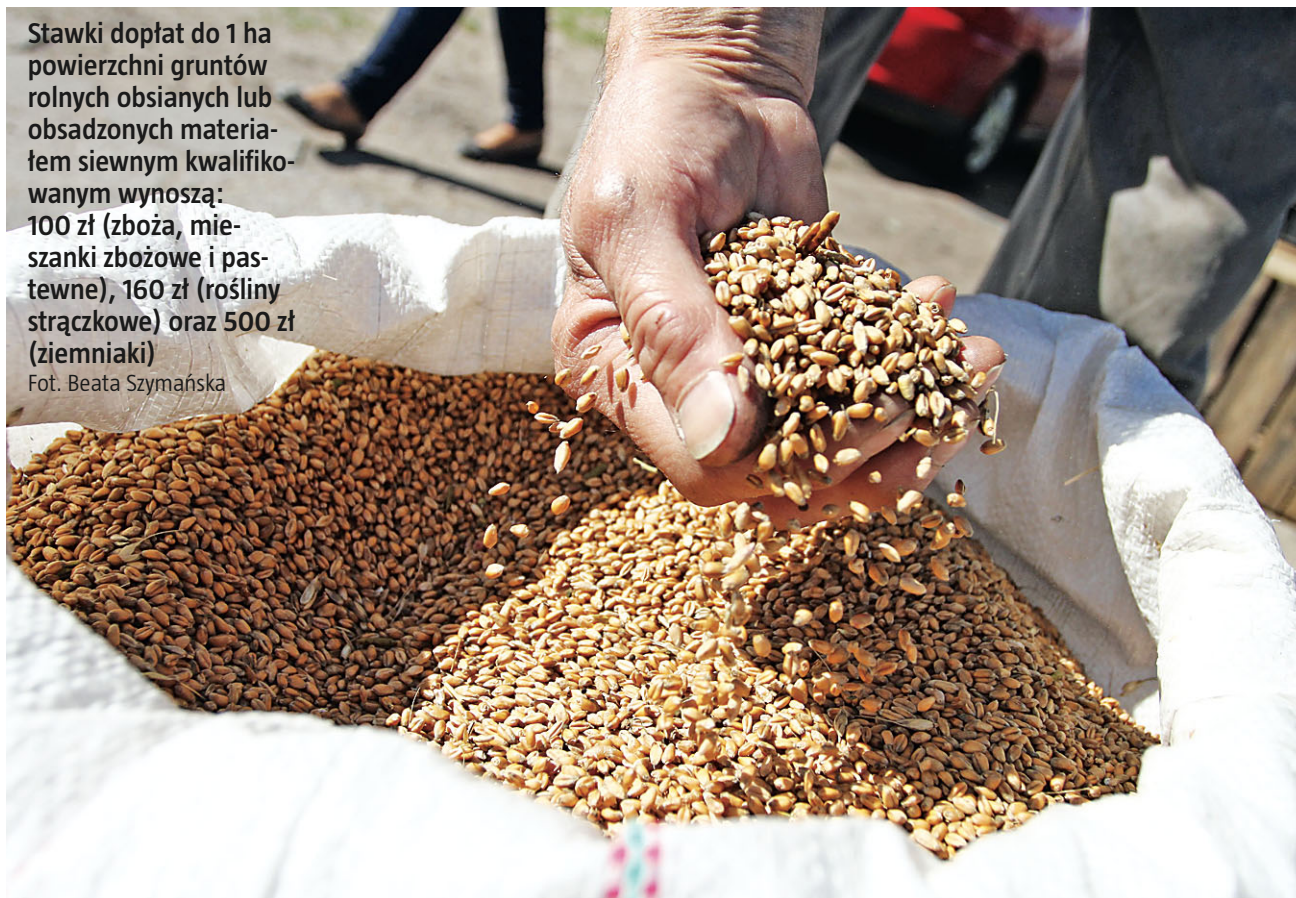
Zdaniem Andrzeja Milkiewicza — dyrektora Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie — w porównaniu z rokiem 2007 w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2010-2013 liczba rolników wnioskujących o dopłaty oraz powierzchnia upraw ujętych w składanych wnioskach zwiększyły się 2,5-krotnie.

Korzyści ze stosowania kwalifikowanego materiału siewnego:

- materiał jest od razu gotowy do wysiania, co skraca czas prowadzenia wiosennych prac
- norma wysiewu jest sporo niższa niż przy wykorzystaniu materiału własnego lub innego nielicencjonowanego ziarna
- ziaren nie trzeba zaprawiać — są profesjonalnie zaprawione
- w porównaniu z materiałem nielicencjonowanym plony po wysiewie kwalifikowanego ziarna są o kilka, a nawet o kilkanaście procent wyższe
- materiał kwalifikowany jest bardziej odporny na działanie szkodników i chorób roślin
- w cenie zakupionego materiału kwalifikowanego zawarta jest opłata licencyjna

Stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów rolnych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kwalifikowanym wynoszą: 100 zł (zboża, mieszanki zbożowe i pastewne), 160 zł (rośliny strączkowe) oraz 500 zł (ziemniaki)

Fot. Beata Szymańska



Dobrze wiedzieć więcej Dni Pola we Wróćkowie



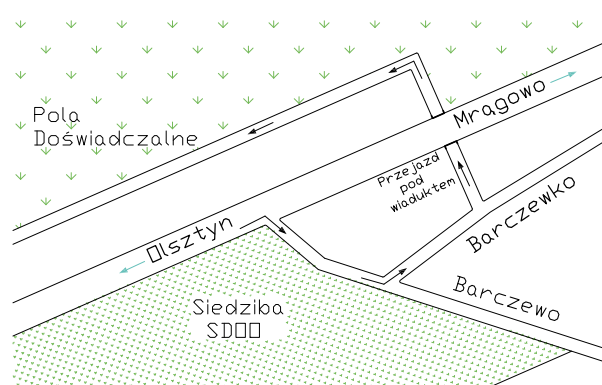
Co roku, do Wróćkowa koło Barczewa przyjeżdża wielu producentów rolnych
Fot. Anna Uranowska

Konsultacje ze specjalistami, spacer po polach doświadczalnych oraz sporo atrakcji nie tylko dla rolników czeka 24 czerwca we Wróćkowie. W Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian odbędą się coroczne Dni Pola.

Stacja Doświadczalna Oceny Odmian we Wróćkowie prowadzi działalność doświadczalno-badawczą dla ośrodków naukowych oraz podmiotów związanych z rolnictwem. Pola należące do stacji to

aż 432 hektary, na których znajdują się polećka doświadczalne. Podczas Dni Pola będzie można obejrzeć niektóre z nich. Rolnicy będą mogli porównać uprawy na polećkach z tymi, jakie mają w swoich gospodarstwach rolnych. — Na tegoroczne Dni Pola do Wróćkowa przyjedzie wybitny specjalista z zakresu fitopatologii oraz ochrony roślin profesor Marek Korbas — mówi Henryk Pastuszek, dyrektor Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian we Wróćkowie. — To niepowtarzalna okazja do konsultacji i uzyskania porady na temat upraw od prawdziwego znawcy tematu. Profesor Korbas wygłosi wykład na temat chorób prezentowanych gatunków roślin, podkreślając odporność poszczególnych roślin na patogeny. Ta wiedza z pewnością przyda się

Jak dojechać do Wróćkowa?



Graf. Anna Uranowska

nalnie zaprawiony i gotowy do wysiania. Co więcej, materiał kwalifikowany jest bardziej wydajny — ilość wysiewanego ziarna na danej powierzchni można ograniczyć nawet o 30 procent, a zbiory mimo tego będą wyższe i lepszej jakości niż po wysianiu ziarna niekwalifikowanego.

Jak widać, inwestycja w droższy, ale doskonałej jakości materiał, jest dużo bardziej opłacalna niż wysiewanie nielicencjonowanego ziarna. Co więcej — rolnicy, którzy decydują się na wykorzystanie materiału kwalifikowanego, mogą liczyć na dopłaty przyznawane przez Agencję Rynku Rolnego.

Jakie gatunki są objęte dopłatami?

O dopłaty mogą się ubiegać rolnicy uprawiający zboża, rośliny strączkowe oraz ziemniaki. Gatunki zbóż, które objęte są dopłatami z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału kwalifikowanego to: pszenica (twarda i zwyčajna), jęczmień, owies (nagi, szorstki i zwyčajny), pszenżyto i żyto. Spośród roślin strączkowych są to: bobik, groch siewny, łubin (biały, wąskolistny i żółty), soja i wyka siewna. Dopłatami nie są natomiast objęte uprawy przeznaczone na przedplon lub poplon, a także uprawy ziemniaka odmiany genetycznie modyfikowanej Amflora.

Stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów rolnych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kwalifikowanym wynoszą: 100 zł (zboża, mieszanki zbożowe i pastewne), 160 zł (rośliny strączkowe) oraz 500 zł (ziemniaki).

Nie można przekroczyć limitowanej kwoty

Dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego mają charakter pomocy *de minimis* w rolnictwie. Jej łączna kwota nie może obecnie przekroczyć 15 tysięcy euro w ciągu trzech lat podatkowych. Pod uwagę brana jest pomoc przyznawana nie tylko przez Agencję Rynku Rolnego, ale też przez Agencję Nieruchomości Rolnych, Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz inne instytucje. Po prze-

kroczeniu kwoty pomocy *de minimis* producent będzie musiał nie tylko zwrócić różnicę między otrzymaną pomocą a kwotą 15 tysięcy euro, ale też ostatnią przyznaną dopłatę w całości.

Szczególną ostrożność powinni zachować ci rolnicy, którzy w zbliżonym czasie złożyli wniosek o dopłatę do materiału siewnego do właściwego dla prowadzonego gospodarstwa Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego oraz o przyznanie pomocy *de minimis* w innej instytucji. Jeśli istnieje ryzyko, że po otrzymaniu pomocy *de minimis* z różnych źródeł łączna kwota przekroczy 15 tysięcy euro, trzeba o tym natychmiast powiadomić Oddział Terenowy Agencji Rynku Rolnego lub instytucję, która przyznała ostatnią pomoc.

Wnioski o przyznanie dopłat do materiału kwalifikowanego zakupionego i wysianego (wysadzonego) do 15 czerwca można składać w OT ARR nie później niż do 25 czerwca.



**Agencja
Rynku
Rolnego**

260414otbra

zwiedzającym. Na Dni Pola przyjeżdżają bowiem przede wszystkim rolnicy, którzy chętnie korzystają z pomocy fachowców. Wielu z nich martwi się o swoje uprawy, gdyż obserwowali na roślinach niepokojące zmiany. Konsultacje ze specjalistami pozwalają rozwiązać wiele obaw — niektóre rośliny, choć wyglądają jak chore lub zaatakowane przez szkodniki, w rzeczywistości mają po prostu niedobory pewnych składników odżywczych. Wystarczy odpowiednio zmodyfikowanie nawożenia, by wyeliminować problem. Niektóre objawy bywają też efektem kiepskiej pogody, a nie chorób.

Co roku podczas Dni Pola odbywają się pokazy pól doświadczalnych, które pozwalają naocześnie ocenić stopień zainfekowania roślin przez choro-

by i szkodniki, a także stwierdzić efektywność działania środków ochrony roślin. Na Dniach Pola nie zabraknie specjalistów z Warmińsko-Mazurskiego

Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz przedstawicieli firm prezentujących najnowsze odmiany nasion oraz środków ochrony roślin.
Oprac. Anna Banaszekiewicz

REKLAMA

DNI POLA
STACJA DOŚWIADCZALNA OCENY ODMIAN WE WRÓCIKOWIE K. BARCZEWA
24 CZERWCA
ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY RYCHLIKI
26 CZERWCA
ZD RUSKA WIEŚ K. ELKU
DZIEŃ OTWARTY - 24 CZERWCA

Do uczestnictwa w Dniach Pola serdecznie zapraszamy rolników, firmy i instytucje działające na rzecz naszego rolnictwa, władze samorządowe.

tel. kontaktowy
89 514 84 27

241514otbra-w

EKSPERT RADZI

Rolnik sam w potrzebie? Niekoniecznie



Wanda Teofilak, agent Concordii Ubezpieczenia z Iławy Fot. archiwum prywatne

Rolnik odpowiada nie tylko za swoją rodzinę, ale także za gospodarstwo rolne, stanowiące często dorobek całego życia. Co zrobić kiedy w wyniku wypadku czy choroby możliwości zadbać o rodzinę i gospodarstwo jest utrudniona?

Problemem finansowym w takiej sytuacji mogą być zwłaszcza zobowiązania kredytowe zaciągnięte, np. na zakup maszyn rolniczych czy powiększenie arealu. Nie bez znaczenia jest także chęć utrzymania poziomu życia, zapewnienia przyzwoitych warunków bliskim w momencie niezdolności do pracy w gospodarstwie. Wypadek i choroba niestety wiąże się też zazwyczaj ze znacznymi środkami na leczenie czy rehabilitację.

W kluczowych momentach życia

Choć wypadku czy choroby odwrócić się nie da, to jednak wybawieniem z kłopotów finansowych mogą być ubezpieczenia. Warto o nich pomyśleć szczególnie w kluczowych momentach życia, takich jak: założenie rodziny, zaciągnięcie kredytu czy leasingu (po to żeby w razie problemów nie musieli go spłacać bliscy), gdy rodzina się powiększa, w momencie rozwoju gospodarstwa. Osoby zatrudnione na etacie często ochronę mają w ramach pracowniczych ubezpieczeń grupowych. Rolnik niestety musi o tym pomyśleć sam.

— Rolnik powinien być bardzo odpowiedzialny, ponieważ jakość ochrony ubezpieczeniowej w ramach społecznego ubezpieczenia rolników tj. KRUS jest znikoma — mówi Wanda Teofilak, agent Concordii Ubezpieczenia z Iławy.

— Co z tego, że składka jest najczęściej niższa w porównaniu z ZUS-em, skoro zapewnią nieodpowiednią wysokość świadczeń i to za niektóre zdarzenia w życiu rolnika. Ubezpieczenia mają tu dużą przewagę. Nie dość że mogą, w zależności od wyboru rolnika gwarantować większe kwoty w razie problemów, to jeszcze ilość zdarzeń jakie obejmują może być bardzo szeroka — wyjaśnia Wanda Teofilak.

— Komercyjne polisy mogą być idealnym uzupełnieniem ubezpieczeń społecznych. Działalność rolna jest przecież narażona na wiele nietypowych ryzyk, nie tylko wypadek przy pracy w gospodarstwie, ale np. zarażenie chorobą zakaźną. Nie można też zapomnieć o oszczędzaniu na emeryturę. Czas szybko mija, a rolnik sam musi zadbać o odpowiednie środki. Dlatego praktycznie każdy rolnik powinien mieć odpowiednio dobraną polisę na życie, polisę wypadkową oraz narzędzie do oszczędzania i posiadania jednocześnie ochrony ubezpieczeniowej — mówi Wanda Teofilak, agent Concordii Ubezpieczenia z Iławy.

Pakiety ubezpieczenia obejmują aż kilkadziesiąt krytycznych zdarzeń, które mogą spowodować zburzenie spokoju i bezpieczeństwa, na które rolnik pracował wiele lat. Do tych zdarzeń należą przede wszystkim: — śmierć ubezpieczonego, — niezdolność do pracy ubezpieczonego, — urodzenie dziecka, — śmierć rodzica,

— pobyt w szpitalu, — uszczerbek na zdrowiu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku, — inwalidztwo, — operacja chirurgiczna.

Jak wybrać odpowiednią ofertę?

Jak wiadomo oferta ofert nie równa. Jak wybrać odpowiednią, czyli taką która nie zrukuje kieszeni a jednocześnie da szeroką ochronę bez „kruczków” pisanych małą literką? — Najlepiej zaufać ludziom, którzy z rolnikami pracują od lat i nigdy ich nie zawiedli — mówi Wanda Teofilak. Wymienia też na co trzeba zwrócić uwagę: — wysokość sumy ubezpieczenia na życie dla rolnika — nie mniej niż 2-letnie dochody, powiększone o aktualne zadłużenia, — zakres ubezpieczenia — rodzaj ubezpieczanych zdarzeń oraz ich definicje znajdujące się w ogólnych warunkach ubezpieczenia, — wyłączenia odpowiedzialności w tym szczególnie to, czy aktywność związana z działalnością rolniczą jest zabezpieczona polisą, — karencja — tzn. czas od zawarcia polisy do odpowiedzialności towarzystwa ubezpieczeniowego.

Pytanie kto i jaką polisę powinien posiadać wbrew pozorom nie jest łatwe. Na pewno ochrona ubezpieczeniowa powinna być dostosowana m.in. do wieku, zarobków, aktualnego zadłużenia czy liczby posiadanych dzieci. Najlepiej w takiej sytuacji doradzi doświadczony agent, ważne, aby była to osoba od lat pracująca z rolnikami i znająca specyfikę ich zawodu.

W porę zadbał o swoich najbliższych

Pan Stanisław, rolnik z okolic Olsztyna, podczas pracy na polu został przygnieciony przez maszynę rolniczą. W wyniku poważnych obrażeń klatki piersiowej — zginął na miejscu. Na trzy miesiące przed feralnym zdarzeniem pan Stanisław zaciągnął kredyt o wartości 70 tys. zł. W tym samym czasie wykupił też ubezpieczenie w ramach grupowego ubezpieczenia na życie kredytobiorców „Bezpieczny Rachunek”. Dzięki temu, po śmierci pana Stanisława jego rodzina otrzymała od towarzystwa odszkodowanie w wysokości aktualnego stanu zadłużenia, czyli 67 tys. zł. Przewrotny Pan Stanisław zadbał w porę o bezpieczeństwo finansowe swoich najbliższych i po tragedii nie pozostawił ich z własnymi zobowiązaniami.

Racjonalne gospodarowanie mikro- i makroelementami

Zwiększ plon, zaoszczędź na ochronie chemicznej

Zakup nawozów mineralnych i środków ochrony roślin to znacząca część kosztów wydatkowanych na produkcję roślin konsumpcyjnych. Szacuje się, że od 30 do 50 proc. wydatków przeznaczonych jest właśnie na te elementy. Czy istnieje możliwość zwiększenia wydajności upraw przy jednoczesnym zmniejszeniu nakładów finansowych? Tak, przy racjonalnym i umiejętnym gospodarowaniu mikro- i makroelementami w okresie wzrostu roślin.

dr inż. Wojciech Słomka
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Światowa Organizacja Zdrowia dowiodła, że szkodnikami o zasięgu światowym i wywołującym największe straty w rolnictwie są szkodniki o kłująco-ssącym aparacie gębowym oraz szarańczaki. W mniejszym stopniu są to larwy chrząszczy i motyli. Oceniono, że corocznie światowe rolnictwo traci bezpowrotnie około 25 proc. nakładów poniesionych na uprawy z powodu agrofagów. Głównym

powodem są infekcje chorobami oraz atak szkodników o coraz bardziej wyspecjalizowanych mechanizmach szkodliwości, wynikających między innymi z wzrastającej odporności na stosowane środki ochrony roślin.

Wzrost odporności agrofagów

Wskazano, że coroczna walka z mszycami tym samym insektycydem, powoduje pojawienie się wzrostu odporności już w ósmym pokoleniu

tęgo szkodnika, a w przypadku siodyszka rzepakowca w piątym. Zmianowanie środków do walki z szkodnikami podwaja okres uodparniania się. W przypadku chorób roślin konsumpcyjnych jest podobnie. Na terenie Polski w minionych latach, zauważono pojawienie się odpornych ras chorobotwórczych grzybów powodujących septoriozę, fuzariozę i fitopatogenów odpowiedzialnych za zamieranie siewek, w szczególności zbóż ozimych.

Głównym sposobem przeciwdziałania uodparnianiu się agrofagów stała się selekcja środków ochrony roślin. Opracowany model zmian patogeniczności wykazał, że przy narzuconym i ograniczonym dostępie do chemii rolniczej, w ciągu 20-25 lat nastąpi osłabienie siły mutacyjnej, przez co będzie można wrócić do stosowania wycofywanych produktów chemicznych. Jednak efekty selekcji preparatów chemicznych wydają się zbyt odległe

dla producentów rolnych i wywołują wiele problemów, z którymi nie łatwo będzie się uporać. Ograniczony dostęp do produktów, a tym samym wzrost cen ustalany przez koncerny chemiczne, powoduje stałe podnoszenie kosztów produkcji. W takiej sytuacji do głosu dochodzi wykorzystanie mikro- i makroelementów w postaci nowo stworzonych mieszanek nawozowych, innych od stosowanych obecnie.

Mikro- i makroelementy inaczej

Jak udowodniono pospolicie wykorzystywane pierwiastki chemiczne w nawozach, takie jak: azot, fosfor, potas, siarka, wapń, magnez i cynk zastosowane w nowych formach nie tylko zwiększają plon lub utrzymują go na stałym poziomie, ale również ograniczają i eliminują wiele chorób i szkodników. W przeprowadzonych badaniach, wykazano że kombinacje pomiędzy

ODWIECZNE PYTANIE

— JAK OGRANICZYĆ WYDATKI?

Wprowadzanie nowych rozwiązań dotyczących ochrony roślin w obecnym czasie, pozwala nie tylko ograniczyć wydatki poniesione na produkcję, ale pozwala na zwiększenie wydajności ekonomicznej oraz stworzenie produktu rynkowego o wysoko wyspecjalizowanej jakości. Produkt ten staje się cenniejszy gospodarczo i z pewnością stanowi wysoko rozwinięty konkurencyjnie element w przemyśle zaopatrzenia rolnictwa. Pozyskiwanie takiego produktu, pozwala również na rozwój oraz wzmocnienie tych dziedzin przemysłu rolniczego, jak produkcja roślin na cele farmaceutyczne oraz dla sektora spożywczego, potrzebującego nowego specjalistycznego, proekologicznego i prozdrowotnego surowca. Daje to również szansę na mniejsze obciążenie dla środowiska, oszczędność funduszy i zwiększenie opłacalności produkcji.

tymi pierwiastkami przy zastosowaniu mniejszych dawek roślinnych środków chemicznych, powodowały znacznie

Wykazano również, że na przestrzeni sezonu wegetacyjnego rośliny wytwarzały szereg związków natu-

Przeprowadzone badania nad roślinami motylkowatymi, wskazały, że stosowanie potasu i wapnia w określonych formach i kombinacjach, naraża producentów na zwiększone wydatki na ochronę roślin

szybsze wyeliminowanie problemu chorób i szkodników. Jednocześnie uzyskano taką samą wysokość plonu, jak z wykorzystaniem wyższych stężeń substancji chemicznych i bez zastosowania nowych komponentów nawo-

ralnych odstraszcających szkodniki. Szacunek ekonomiczny był dodatni w porównaniu z dotychczas prowadzoną gospodarką rolną. Największe oszczędności notowano w przypadku upraw roślin motylkowatych i zbóż.

GROCH, BÓB, ŁUBIN — MNIEJ POTASU I WAPNIA, DODAJ ZA TO SIARKI

Przeprowadzone badania nad roślinami motylkowatymi, wskazały, że stosowanie potasu i wapnia w określonych formach i kombinacjach naraża producentów na zwiększone wydatki na ochronę tych roślin. Pierwiastki te podane wiosną, powodują szybsze rozmnażanie się szkodników oraz zwiększają ilość nowonarodzonych organizmów. Wykazano również, że wpływają na wydłużenie czasu życia oraz zdolność do infekowania roślin wirusami oraz bakteriami. Ponadto wraz z wzrostem stężenia potasu i wapnia, wzrastał stopień przeżywalności szkodników oraz ich rozmnażanie.

KORZYSTNE ZMNIJSZENIE DAWKI

W badaniach nad wpływem pierwiastków na szkodniki i choroby, analizie poddano również skład chemiczny samych roślin nawożonych określonymi związkami mineralnymi. W ten sposób dowiedziono, że związki chemiczne cenne z punktu widzenia producentów oraz plonowanie znacznie spadało, kiedy roślinom dostarczano większe dawki minerałów i rośliny te były atakowane przez szkodniki. W badaniach porównawczych wykazano, że zmniejszenie dawki makroelementów zastosowanej dwukrotnie, opóźniło proces infekowania chorobami i atakiem szkodników.

LEPSZE MNIEJSZE STĘŻENIE?

Ciekawe i interesujące wyniki dotyczyły bobu oraz grochu. Zwiększenie częstości nawożenia w połączeniu z zmniejszeniem

stężeń potasu i wapnia doprowadziło w rozrachunku ekonomicznym do oszczędności sięgających odpowiednio 15 i 17 proc. w porównaniu z obecnymi systemami gospodarowania. Należy również dodać, że osiągnięcie takiego wyniku miało miejsce, kiedy w nawożeniu stosowano uwodornioną formę jonu ortofosforanowego w kombinacji z potasem i wapniem.

SZKODNIKI NIE LUBIĄ SIARKI

W wieloetapowych doświadczeniach zwrócono szczególną uwagę na działanie siarki. Testowano ją w czterech formach. Każda z tych form w taki sam sposób ograniczała rozwój, powodowała zwiększoną śmiertelność lub nie dopuszczała do rozmnażania szkodników. Ponadto zauważono, że rozwój najpopularniejszych chorób infekcyjnych nie występował albo był ograniczony bez wyrządzania szkód o znaczeniu ekonomicznym. Plonowanie roślin motylkowatych nie różniło się od konwencjonalnych systemów gospodarowania. Ciekawostką był fakt zwiększonej zawartości pożytecznych aminokwasów siarkowych skumulowanych w zielonej masie i nasionach tych roślin, co wpłynęło na atrakcyjność pozyskanego plonu dla rynku. Takie nasiona w czasie wschodów były też bardziej odporne na infekcję fitopatogenami glebowymi.

Postawione pytanie: czy warto zmienić dotychczasowy system i korzystać z nowoczesnych rozwiązań w rolnictwie, nie pozostawia złudzeń co do udzielenia odpowiedzi. Warto!



Mszycy burakowa w trakcie niszczenia plonów
Fot. Wojciech Słomka

ZBOŻA — AZOT AMONOWY, ZNOWU SIARKA I WIĘCEJ MAGNEZU

Podobnie jak w przypadku roślin motylkowatych, określano wpływ pierwiastków i ich kombinacji dla zbóż. Ponownie zwrócono uwagę na określone tendencje do eliminowania szkodników i chorób.

Lepsza forma amonowa

Warte uwagi są badania dotyczące azotu. Testowano go w formie azotanowej, amonowej w połączeniu z innymi formami. Otrzymane wyniki jednoznacznie wskazały, że stosowanie form amonowych ograniczyło przeżywalność szkodników oraz ilość wydawanego przez nie potomstwa w porównaniu z formą azotanową. Dodatkowo zwiększenie stężenia formy amonowej, zwiększało ograniczenie zainteresowania roślinami przez szkodniki oraz spowolniło rozwój fusariozy. W odpowiednich kombinacjach zaoszczędzono do 15 proc. wartości stosowanego azotu w nawożeniu zbóż, bez straty dla jakości plonu. Największy sukces w stosowaniu formy amonowej dotyczył połączenia jej z formami niemetalu, przy zachowaniu stosunku formy z nią związanej 1 do 2. Takie wyniki niewątpliwie poskutkowały oszczędnościami w ponoszonych nakładach na produkcję.

Z siarką trochę niższe

A co z innymi mikro- i makroelementami? Siarka ponownie wykazała eliminujący wpływ na szkodniki i ograniczającą na choroby, tak jak w przypadku roślin motylkowatych. Zboża zasilane większymi wartościami siarki były jednak nieco niższe niż te, w których nie stosowano zwiększonych stężeń siarki w określonych formach. Pozostałe składowe parametry opisujące stan upraw, były korzystniejsze niż w porównaniu z innymi kombinacjami.

Mniejszy szok z magnezem i fosforem

Warto zwrócić również uwagę na magnez. Ten pierwiastek tak, jak siarka ograniczał agrofagi, w szczególności na glebach lżejszych i lekkich. Istotnym faktem jest informacja, że zwiększanie stężenia magnezu w określonych formach nie



powodowało przesycenia tkanek roślinnych tym pierwiastkiem, a jednocześnie eliminowało szkodniki. Magnez miał szczególne znaczenie w kombinacji z fosforem w niesprzyjających warunkach atmosferycznych: spadek temperatury dobowej oraz nadmierna ilość wody w podłożu. Dzięki połączeniu tych dwóch pierwiastków stwierdzono, że rośliny narażone na szok pogodowy, nie ulegały infekcji grzybami fitopatologicznymi w takim stopniu, jak uprawy bez kombinacji tych pierwiastków zastosowanych w określonym czasie. Dodatkowo stwierdzono, że rośliny wykazujące objawy poparzenia słonecznego i chemicznego, do dwóch tygodni szybciej regenerowały straty i wracały do dobrej kondycji, niż rośliny bez zasto-

sowania takiego rozwiązania makroelementarnego. I podobnie jak w przypadku roślin motylkowatych w rachunku ekonomicznym, notowano oszczędności wynoszące do 17 proc. W przypadku magnezu dowiedziano również, że rośliny w porównaniu z próbami kontrolnymi nie kumulowały zwiększonych ilości metali ciężkich, takich jak ołów, miedź i kadm. Osiągnięte wyniki stają się podstawą do wnioskowania, że przy nadmiernej chemizacji rolnictwa, stosowanie odpowiednich kombinacji pierwiastkowych optymalizuje plonowanie. Wpływa też pozytywnie na ekonomię upraw i jednocześnie zapewnia bezpieczeństwo żywnościowe uzyskując produkt nie obciążony skażeniem przemysłowym.

Artykuł powstał na podstawie przeprowadzonych badań laboratoryjnych i polowych potwierdzających skuteczność działania wybranych mikro- i makroelementów na rozwój najpopularniejszych chorób i szkodników roślin uprawnych. Badania prowadzone były przez autora tego artykułu

Fot. Wojciech Słomka

REKLAMA

Agro **Farmet**
CZEKA SKALICE**PNEUSEJ**
System **ACCORD****MAGAZYN BYDGOSZCZ ul. Fordońska 405A • tel. 52 343 92 23, 52 345 21 71****CENY FABRYCZNE • 3 LATA GWARANCJI • SERWIS I DOSTAWA CZĘŚCI 24h****ZAPRASZAMY NA TARGI W STARYM POLU 14-15 CZERWCA****20**
lat
doświadczeńwww.agro.bydgoszcz.pl

W Polskim Rejestrze znajduje się obecnie nieco ponad 100 odmian rzepaku ozimego, pochodzących zarówno z hodowli polskiej jak i zagranicznej
 Fot. Anna Uranowska



Lista Zalecanych Odmian dla województwa warmińsko-mazurskiego

Jaki rzepak ozimy wybrać?

Rzepak jest opłacalną i rozwojową uprawą w warunkach Polski. Wysokie plony można osiągnąć na stanowiskach lepszych, kompleksu żytznego bardzo dobrego oraz pszennego bardzo dobrego i dobrego.

mgr Małgorzata Gazda,
COBORU SDOO we Wróćkowie
 rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Bardzo ważnym czynnikiem, warunkującym wysokie zbiory rzepaki jest pH stanowiska. Wysiew na glebach o odczynie poniżej pH 5,8 skutkuje słabym rozwojem początkowym roślin oraz w późniejszych fazach rozwojowych, gorszym przyswajaniem składników pokarmowych wnoszonych poprzez nawożenie.

Co cztery, pięć lat

Rzepak ozimy jest bardzo dobrą rośliną w zmianowaniu z uwagi na znaczne ilości pozostawionych resztek poźniowych podwyższających poziom próchnicy w glebie. Ważnym czynnikiem jest również umiejscowienie rzepaku w płodozmianie. Ze względów fitosanitarnych, na tym samym polu, nie powinno się go uprawiać częściej, niż co cztery, pięć lat. Najwyższe plony rzepaku możemy uzyskać wysiewa-

jąc go po strączkowych, mieszkankach zbożowo-strączkowych, jak również wczesnych ziemniakach. Jednak większość plantacji w naszym

kraju lokalizuje się po wcześnie schodzących z pola zbożach.

Ważna wybór

Bardzo ważnym czynnikiem produkcji warunkującym wysokie, wierne i dobrej jakości plony jest odmiana. W Polskim Rejestrze znajduje się obecnie nieco ponad 100 odmian rzepaku ozimego, pochodzących zarówno z hodowli polskiej jak i zagranicznej. Wszystkie uprawiane obecnie odmiany rzepaku ce-

W produkcji rolniczej jako materiału siewnego należy używać wyłącznie mieszańce pierwszego pokolenia (F1)

Plon nasion i ważniejsze właściwości rolniczo-użytkowe odmian rzepaku ozimego z LOZ 2014 r. (wyniki PDOiR w woj. warmińsko-mazurskim)

Lp.	ODMIANA	Rok włączenia do LOZ	Plon (odmiany — %wzorca)		Początek kwitnienia	Dojrzałość techniczna	Wysokość roślin	Przezimowanie odmian (średnia ocen z kraju wg COBORU)	
			2013 w woj. warm.-mazur.	2013 w kraju wg COBORU	Data		cm	%	%
					2013	2013	2013	2013	2012
	Wzorzec dt/ha		50,2	45,2	08.05.	09.07.	136	84	47
Odmiany populacyjne									
1.	Monolit	2010	101	98	09.05	09.07	134	85	57
2.	Sherlock	2012	96	103	07.05	09.07	135	84	48
3.	Pamela	2013	100	102	09.05	10.07	140	83	39
4.	Lohana*	2014	100	102	08.05	10.07	137	83	-
Odmiany mieszańcowe									
5.	Visby	2010	105	110	08.05	09.07	137	84	56
6.	NK Technic	2011	104	108	08.05	09.07	143	83	44
7.	Rohan	2011	102	107	07.05	09.07	131	85	53
8.	Marathon*	2014	114	112	07.05	11.07	134	83	-
9.	Rumba*	2014	104	111	07.05	09.07	135	84	44
10.	SY Carlo*	2014	110	111	06.05	10.07	136	82	-
11.	Tores*	2014	108	110	08.05	10.07	140	83	-
Liczba doświadczeń			3	28	3	3	3	22	24

Wzorzec stanowiły odmiany: 2013 r. — Chagall, Pamela, Visby, Artoga

* — odmiany wstępnie rekomendowane na podstawie wyników z doświadczeń PDOiR w województwie warmińsko-mazurskim z jednego roku badań i w oparciu o 2-letnie wyniki badań WGO w procesie rejestracyjnym

chują się wysokim potencjałem plonowania, a występujące różnice między nimi zależne są od warunków glebo-wo-klimatycznych.

Wśród odmian rzepaku ozimego można wyróżnić odmiany populacyjne oraz nabierające ostatnio coraz większego znaczenia odmiany mieszańcowe. Odmiany mieszańcowe rzepaku ozimego tworzone są poprzez skrzyżowanie odpowiednio dobranych form rodzicielskich. W produkcji rolniczej jako materiału siewnego należy używać wyłącznie mieszańce pierwszego pokolenia (F1).

16 nowych odmian

Corocznie powiększa się liczba odmian zarejestrowanych i przebadanych w Polsce. W roku 2014 do krajowego rejestru odmian rolniczych wpisano 16 nowych odmian rzepaku ozimego; w tym 4 odmiany populacyjne (Aixer, ES Valegro, Metys oraz Sidney) i 12 odmian mieszańcowych (Arango, Argos, DK Exssence, Graf, Oriolus, Popular, Shrek, SY Alister, SY Polana, SY Samoa, SY Saveo, Trumpf)

Duży zestaw odmian w Krajowym Rejestrze może rozdzielić pewne problemy przy wyborze odpowiedniej odmiany dla konkretnych warunków gospodarowania. Może w tym pomóc Porejestrowe Doświadczalnictwo Odmianowe i Rolnicze (PDOiR). Jednym z podstawowych zadań PDOiR jest tworzenie Listy Odmian Zalecanych (LOZ) w poszczególnych rejonach Polski. Lista taka wskazuje rolnikowi odmiany najbardziej przydatne do uprawy w warunkach klimatyczno-glebowych danego województwa i umożliwia dokonanie odpowiedniego wyboru. Wojewódzki Zespół Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego, po szczegółowej analizie wyników prowadzonych doświadczeń w ramach PDOiR, corocznie ustala taką listę. Ocenę plonowania odmian przeprowadza się w oparciu o dane lokalne oraz ogólnokrajowe. Plonowanie powinno być odpowiednio wysokie i stabilne w latach.

W tabeli przedstawiono odmiany rzepaku ozimego zalecane do uprawy na terenie woj. warmińsko-mazurskiego. Przedstawione dane zawierają również informacje dotyczące plonowania odmian w kraju w 2013 roku, oraz informacje o przetrzymaniu odmian w 2012 i 2013 roku. Przedstawione wyniki pochodzą z wielu doświadczeń przeprowadzonych w kraju na podstawie opracowań Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych (COBORU).

EKSPERT RADZI Wybierz odmianę odporną na kiłę

Kila kapustnych to groźna choroba rzepaku, coraz częściej spotykana na polach Warmii i Mazur. Wywoływana jest przez pierwotniaka Plasmodiophora brassicae, który powoduje deformacje i uszkodzenie systemu korzeniowego, objawiające się guzowatymi naroślami. Na skutek uszkodzenia korzeni porażone rośliny mają trudności z pobieraniem wody i substancji mineralnych — a więc słabo rosną, a przyżółcone lub zacierwienione liście sygnalizują braki makro- i mikroelementów. Chore i osłabione rośliny więdną, szczególnie w okresach suchych. Patogen przenosi się z pola na pole wraz z glebą np. na kołach maszyn rolniczych lub na sadzeniakach ziemniaków. W chwili obecnej nie ma chemicznych metod zwalczania kily kapustnych. Pozostaje stosowanie prawidłowego płodozmiennu, a gdy kiła wystąpi — zastosowanie dłuższej przerwy w uprawie rzepa-



Jerzy Tchórzewski, Limagrain
jerzy.tchorzewski@limagrain.com

ku. Trzeba też zadbać o prawidłowy odczyn gleby, gdyż odczyn kwaśny sprzyja rozwojowi choroby. O prawidłowy płodozmienn niestety coraz trudniej, więc z pomocą rolnikom przyszyły firmy hodowlane, tworząc odmiany rzepaku odporne na kiłę, które są teraz podstawową bronią w walce z tą chorobą. — Odmianą, która bardzo dobrze plonuje na zakażonych polach jest ANDROMEDA, uprawiana w Polsce już od dwóch sezonów — wyjaśnia Jerzy Tchórzewski z firmy Limagrain. — ANDROMEDA znakomicie sprawdziła się na zakażonych polach w warunkach wysokiej presji choroby, także na Warmii i Mazurach. Warto postawić na tę odmianę, jeśli kiła kapustnych uniemożliwia uprawę rzepaków nieodpornych — zapewnia specjalista.

REKLAMA



Asy na Twoje pole!

Odmiany mieszańcowe

	ARSENAL	★★★★	GEN RLM7
	ALBATROS	★★★★	
	ARTOGA	★★★★	
	ANDROMEDA	★★★★	
	ANDERSON	★★★★	GEN RLM7
	ADMIRAL	★★★★	
	ALABASTER	★★★★	
	ALESSIO	★★★★	
	ALEXANDER	★★★★	GEN RLM7
	ASTRONOM	★★★★	GEN RLM7
	ATENZO	★★★★	GEN RLM7
	DOBRAVA	★★★★	
	MESCAL	★★★★	

Odporność na suchą zgniliznę

★★★★	GEN RLM7
★★★★	
★★★★	
★★★★	
★★★★	GEN RLM7
★★★★	
★★★★	
★★★★	
★★★★	GEN RLM7
★★★★	GEN RLM7
★★★★	GEN RLM7
★★★★	
★★★★	

Odmiany populacyjne

ADRIANA	★★★★
PAMELA	★★★★
AMILLIA	★★★★
LOHANA	★★★★

Odporność na suchą zgniliznę

★★★★
★★★★
★★★★
★★★★

Gen RLM7 warunkuje najwyższą odporność na suchą zgniliznę!



Kupujesz odmiany ?
Odbierz nagrody na www.lgseeds.pl/dziendobry

251140tr-a-M

WE DWOJE



lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać

list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 35/2014. Należy też pamiętać, by do listy załączyć znaczek pocztowy za 1,60 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym

poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następnym wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 9 lipca 2014 roku. **Jadwiga Gliniewicz**

♂ Panowie

WE DWOJE NR 35/2014

PANOWIE 31-45 LAT

WESOŁY (34/190/95) Wierny, lojalny, po przejściach, godny zaufania, poznam panią w wieku 25-45 lat, którą będę traktował wyjątkowo. **SZCZERY KAWALER** 36-letni, z okolic Olsztyna, na rencie, uczciwy, o dobrym sercu, bez nałogów, niekarany, katolik, pozna panią uczciwą, spokojną, ceniącą szczerość, lojalność, nie szukam przygód.

CZTERDZIESTOLATEK 40-letni, samotny kawaler, pracujący, bez zobowiązań, nałogów, własne M, pozna pannę w wieku około 40 lat, która pragnie założyć rodzinę i być szczęśliwą.

WOLNY 41-letni, poruszam się o kulach, mam rentę, pragnę poznać spokojną panią w wieku 30-42 lata, może być z dzieckiem, z Olsztynka lub okolic. Cel — stały związek.

UCZCIWY 43-letni kawaler, bez nałogów i zobowiązań, cenię uczciwość, prawdomówność, przyjaźń, poznam panią do 45 lat, z okolic Nowego Miasta Lubawskiego.

KAWALER 45-letni, bardzo samotny, niezależny finansowo, bezdzietny, pozna panią także samotną, ceniącą szczerość, zaufanie i wierność w związku. Poznam panią z okolic Olsztyna lub Mrągowa.

PANOWIE W WIEKU 46-60 LAT

SYMPATYCZNY Jeżeli cenisz uczciwość i wrażliwość, solidność i zaradność, nie szukasz przygód, cenisz dobro i uczucia, potrafiś zaufać i zrozumieć, lubisz ciepło domowego ogniska, napisz do mnie. Jestem bez nałogów, pracujący, niezależny mieszkaniowo, po pięćdziesiątce.

OPIEKUŃCZY 48-letni kawaler, pracowity, samotny, szczery, zmotoryzowany, posiada zakład elektromechaniczny i uprawia ziemię, katolik, zaradny, niezależny, lubiący kontakt z przyrodą, pozna spokojną, miłą, szczerą i niezależną pannę do lat 44, o dobrym sercu, poważnie myślącą o życiu we dwoje.

Z OKOLIC BARCZEWA (53/183/90) Poszukuję uczciwej, czarnej, szczerzej pani, która potrafi kochać i chce być kochaną. Pragnę związku opartego na zaufaniu, miłości, szacunku. Posiadam własne M, nie szukam przygód. Kocham przyrodę, wodę, jazdę rowerem. Numer telefonu przyspieszy kontakt.

PANOWIE POWYŻEJ 60 LAT

ZADBANY Wdowiec, o młodym wyglądzie, na emeryturze, mam dużo ciepła i tolerancji, z poczuciem humoru, zmotoryzowany.

♀ Panie

PANIE 46-60 LAT

POGODNY STRZELEC Niezależna, po pięćdziesiątce, bez nałogów, lubi przyrodę, muzykę, poznam pana wysokiego, chętnie zmotoryzowanego, bez zobowiązań.

RYBA 54-letnia, zadbana, miła, pracująca, własne M, zmotoryzowana, rozwiedziona od lat, jestem spokojna lecz samotna, poszukuję bratniej duszy na dobre i na złe, poznam pana, który nie szuka przygód. Cel — stały związek.

WOLNA Z LIDZBARKA (54/164) O miłej aparycji, niezależna, pracująca, z mieszkaniem, pozna pana kulturalnego, bez nałogów. Nie szukam przygód, pragnę

stałego związku. Jeśli jesteś samotny — napisz.

ZOSIA Mieszkam w okolicach Ornety, dokucz mi samotność, pragnę poznać pana, jestem dobrego usposobienia, spokojna, niezależna finansowo.

PANIE POWYŻEJ 60 LAT

MIA EMERYTKA Wesoła, niezależna finansowo, z mieszkaniem, lubię spacerować, pracę na działce, poznam pana do lat 70, zmotoryzowanego, z mieszkaniem, pragnę ciepła, zrozumienia i szczerości. Jeżeli pragniesz tego samego, napisz do mnie.

MIA I SZCZERA Sześćdziesięcioletnia — plus,

wolna, bez nałogów, niezależna, niewysoka. Nie szukam przygód, ale pana w tym samym wieku, w celu przyjaźni i wzajemnej pomocy.

WESOŁA Z ILAWY (62/166/68) Niezależna finansowo, z mieszkaniem, bez nałogów, lubiąca spacerować, poznam pana bez nałogów, z okolic Ilawy, Ostródy, Susza.

RAK 66-letnia, poznam pana do lat 70, uczciwego, bez nałogów, mieszkam na wsi. Pan może zamieszkać ze mną.

PO SIEDMDZIESIĄTCE Szczupła wdowa, 160 cm wzrostu, niezależna, bez nałogów, dobrze sytuowana, zadbana, lubi ład i porządek, pozna pana po 70-tce.

We dwoje

Nr 35/2014

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Hasło: _____

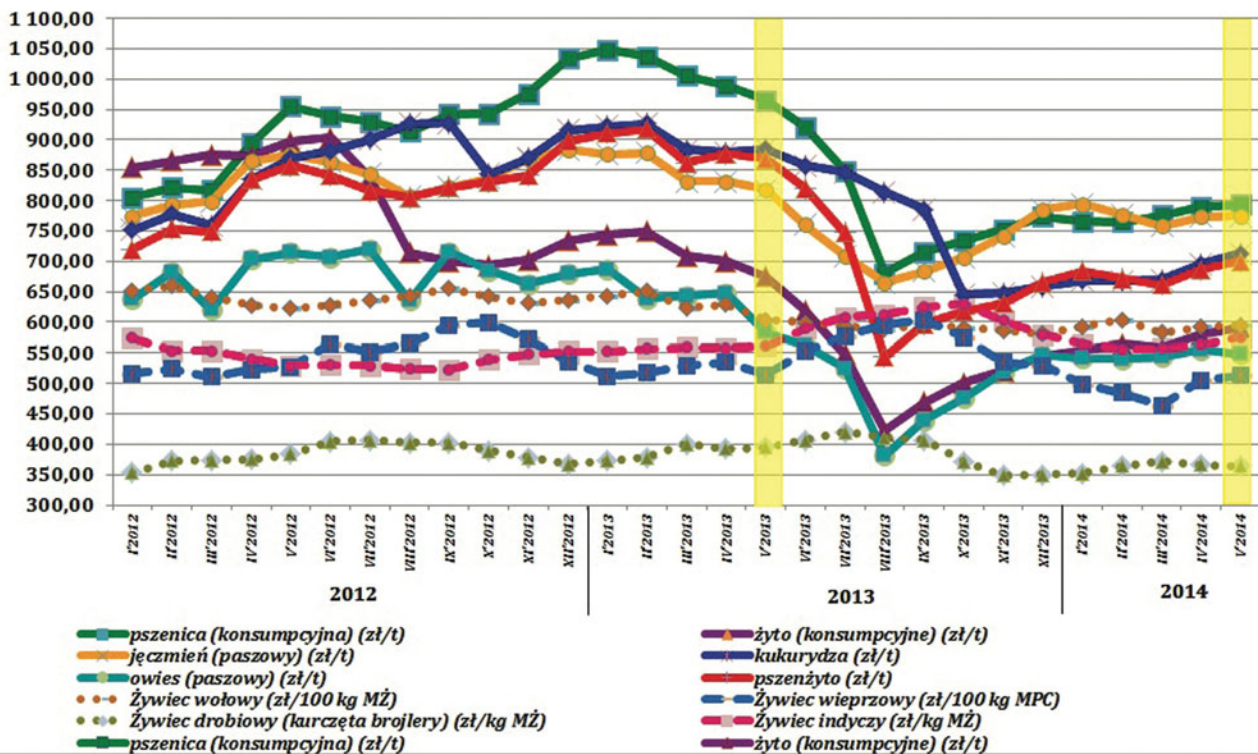
Proszę dać do wiadomości redakcji _____

521 644/146

RYNKI ROLNE

Ogólna stabilizacja notowań z pojedynczymi spadkami cen

Średnie miesięczne ceny skupu podstawowych zbóż oraz żywca wołowego, wieprzowego i drobiowego w 2012, 2013 i 2014 roku



Z szacunku powierzchni podstawowych zbóż przeprowadzonego przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że stan zasiewów zarówno zbóż ozimych i jarych jest lepszy niż w ubiegłym roku. Wpływa to, na wyhamowanie wzrostów cen wyczerpujących się o tej porze roku zapasów zbóż z poprzedniego sezonu.

Notowania cenowe jaj spożywczych w skali miesiąca i roku

Klasa wielkości	Cena z końca maja 2013 zł/100 szt.	Cena z końca kwietnia 2014 zł/100 szt.	Cena bieżąca i dynamika zmian		
			zł/100 szt.	zmiana do V.2013 (%)	zmiana do IV.2014 (%)
S	20,40	21,00	22,00	7,27	4,55
M	28,70	29,30	28,60	-0,35	-2,45
L	33,20	31,90	32,00	-3,75	0,31
XL	43,10	44,10	41,20	-4,61	-7,04
ŚREDNIO	31,35	31,58	30,95	-1,29	-2,02

ŚREDNIE CENY TARGOWISKOWE (w zł) na dzień 30.05.2014 r. Źródło WMODR

Targowisko/towar	Pszonica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszonżyto (dt)	Ziemniaki (dt)	Jaja (szt.)	Prosięta (para)
Biskupiec	-	-	-	110 – 140	0,50 – 0,80	-
Elbląg	-	-	-	130 – 150	0,36 – 0,82	-
Elk	80	70 – 80	70	110 – 120	0,60 – 0,75	-
Giżycko	-	-	-	160 – 200	0,60 – 0,80	-
Olecko	100	-	-	110	0,50 – 0,80	-
Orneta	-	-	-	-	0,65	-
Pisz	-	-	-	100	0,60 – 0,80	-
Szczytno	-	-	-	180	0,65	-
GUS	90,12	88,03	78,99	123,91	-	319,00

proc., a w porównaniu do końca maja 2013 roku spadek ten wynosi 9,53 proc.

Podobnie w zbożach paszowych

Średnie ceny skupu kukurydzy zwiększyły się z poziomu 711,29 do 720,96 zł/t, co oznacza wzrost o 1,34 proc. Jest to cena o 19,09 proc. niższa od notowanej w 2013 roku. W przypadku jęczmienia paszowego także wystąpiło niewielkie obniżenie średniej ceny w skupie z 778,11 do 768,65 zł/t, co oznacza spadek o 1,23 proc. w ciągu miesiąca. W porównaniu – rok do roku cena z przełomu maja i czerwca 2013 roku jest o 0,38 proc. wyższa od obecnie notowanej w skupie tego zboża.

Na rynkach obrotu zbożami w krajach Unii Europejskiej także odnotowano równowagę cen z niewielkimi tylko spadkami.

Według przeprowadzonego przez GUS szacunku powierzchni upraw, w wypadku rzepaku zasiewy w Polsce są o około 8,5 proc. mniejsze niż w ubiegłym roku. Wpływa to obecnie na stopniowy

W zakładach przetwórczych ceny masła konfekcjonowanego spadły z 15,98 zł/kg na koniec kwietnia do 15,48 zł/kg na koniec maja

wzrost ceny ziarna tej rośliny olejowej. Ceny nie osiągnęły jednak poziomu sprzed roku. W maju ich wartość uległa stabilizacji z tendencją spadkową. Z wartości 1760 zł/t na przełomie kwietnia i maja osiągnęła wartość 1748 zł/t. Jest to cena niższa o 0,69 proc. Porównanie z ceną sprzed roku również wykazuje spadek, aż o 12,59 proc.

Poprawa notowań żywca wieprzowego i drobiowego

Maj w skupie żywca wieprzowego, kurcząt brojlerów i żywca indyjskiego, przyniósł dalszą poprawę. Notowana na koniec miesiąca cena wieprzowiny kształtowała się na poziomie 5,21 zł/kg wagi żywej,

co przy cenie z końca kwietnia, wynoszącej 5,15 zł/kg wagi żywej oznacza wzrost o 0,72 proc. Osiągnięta cena jest jednak o 0,40 proc. niższa niż w tym samym okresie 2013 roku, gdy wynosiła 5,23 zł/kg wagi żywej.

Także w maju wartość średnich cen skupu żywca drobiowego (brojlery kurze i żywiec indyjski) podlegała lekkiemu, ale ciągłemu wzrostowi. W omawianym okresie cena brojlerów wzrosła z 3,65 do 3,69 zł/kg wagi żywej, co oznacza wzrost o 0,90 proc. W porównaniu do roku poprzedniego cena ta jest niższa jednak o 10,14 proc.

W cenach za mięso indyjskie, w dalszym ciągu notuje się panujący od pewnego czasu stały wzrost wartości. W skupie na koniec maja, ceny utrzymywały się na poziomie wynoszącym 5,89 zł/kg wagi żywej, co w porównaniu z 5,68 zł/kg wagi żywej zanotowanej na koniec kwietnia, oznacza wzrost o kolejne 3,53 proc. Również w porównaniu do notowań roku poprzedniego, cena z końca maja jest wyższa o 2,31 proc.

Ceny skupu żywca wołowego w maju uległy spadkowi. Uzyskiwane za żywiec wołowy notowania, na koniec maja osiągnęły wartość 5,93 zł/kg masy cieplej poubojowej. W porównaniu do wartości z końca kwietnia wynoszącej 5,68 zł/kg masy cieplej poubojowej, spadek miesięczny ceny wyniósł 0,72 proc., a w skali roku 0,65 proc.

Na ceny żywca w Polsce, głównie wieprzowiny, w dalszym ciągu znaczący wpływ ma spadek pogłowia trzody chlewnej, głównie loch prośnych oraz niekorzystne relacje pomiędzy cenami uzyskiwanymi za żywiec, a cenami środków produkcji, szczególnie pasz.

Niekorzystne prognozy dla producentów jaj

W dalszym ciągu utrzymuje się spadkowa tendencja w notowaniach cen skupu jaj spożywczych. Średnia cena na koniec maja wynosiła 30,95 zł/100 sztuk, co oznacza spadek o 2,02 proc. w skali miesiąca oraz spadek o 1,29 proc. w skali roku. Największe spadki zanotowano w klasie wielkości „XL”, gdzie wyniosły 7,04 proc. w ciągu ostatniego

mgr inż. Robert Stopa, WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Według notowań Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, cena pszenicy konsumpcyjnej w skupie na koniec maja kształtowała się na poziomie 789,57 złotych za tonę, co oznacza minimalny wzrost w ciągu miesiąca wynoszący 0,04 proc. W porównaniu do adekwatnego okresu 2013 roku, cena ta jest jednak wyższa o 15,75 proc. W przypadku żyta konsumpcyjnego cena w maju lekko spadła i na koniec miesiąca osiągnęła wartość 583,84 zł/t. Oznacza to, że w zestawieniu z końcem kwietnia jest niższa o 0,93

miesiąca — z 44,10 do 41,20 zł/100 szt. Znaczny wzrost cen odnotowano natomiast w klasie najmniejszej „S”, w której wzrost wyniósł 4,55 proc. — z 21 na 22 zł/100 szt.

Ciągłe spadki cen artykułów mleczarskich

Dobre warunki pogodowe i wysoka dochodowość produkcji, przekładają się na silny wzrost skupu mleka we wszystkich regionach należących do głównych eksporterów przetworów mleczarskich. W Unii Europejskiej dochodzi do tego zblizający się koniec systemu kwotowego, co dodatkowo pobudza działalność inwestycyjną rolników nastawioną na rozwój gospodarstw. Rosnący wolumen skupu pociąga za sobą zwiększenie podaży przetworów mleczarskich, a co za tym idzie spadki cenowe.

Notowania artykułów i przetworów mleczarskich zawarte w Zintegrowanym Systemie Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW dotyczące pierwszego półrocza 2013 roku, wskazują, że po zwyczajach w pierwszym kwartale od początku kwietnia ceny zbytu produktów mleczarskich stale tracą na wartości. W zakładach przetwórczych objętych wspomnianym systemem zbierania informacji

rynkowych, ceny masła konfekcjonowanego spadły z 15,98 zł/kg na koniec kwietnia do 15,48 zł/kg na koniec maja. Cena masła oferowanego w blokach w tym samym czasie spadła z 14,42 do 13,51 zł/kg. Jest to odpowiednio o 3,21 proc. i 6,77 proc. mniej niż przed miesiącem. W odniesieniu do analogicznego okresu sprzed roku, cena za masło konfekcjonowane spadła o 1,66 proc, natomiast za masło w blokach o 13,17 proc.

Ceny oferowane na rynku za mleko w proszku również uległy dalszej obniżce. Za kg mleka pełnego w proszku, na koniec maja oferowano 13,95 zł, czyli o 3 proc. mniej niż w kwietniu. Natomiast za mleko odłuszczone w proszku na koniec maja płacono 11,41 zł/kg, a więc aż o 7,50 proc. mniej niż na koniec kwietnia. W porównaniu do końca maja 2013 roku wartość mleka pełnego wzrosła o 3,68 proc., a odłuszczonego zmniejszyła się o 11,38 proc.

Także na rynkach światowych produktów mleczarskich, w ostatnim miesiącu notowane były spadki — przykład Stanów Zjednoczonych. W przypadku rynku UE ceny uległy stabilizacji lub niewielkim spadkom.

Stare Pole. Żuławskie Targi Rolne w najbliższy weekend Swoją ofertę zaprezentują setki wystawców

Natasza Jarczyńska
n.jarczyńska@dziennikelblaski.pl

Żuławskie Targi Rolne w Starym Polu to jedna z większych tego typu imprez w Polsce. Kilkuset wystawców między innymi z branży rolniczej i ogrodniczej przez dwa dni prezentuje swoją ofertę. Uzupełnieniem wydarzenia są wystawy zwierząt hodowlanych, ptaków, konkurs młodego hodowcy oraz wystawa rzemiosła artystycznego.

XXI Żuławskie Targi Rolne odbędą się 14 i 15 czerwca. Tradycyjnie już będą one doskonałą okazją dla wystawców do zaprezentowania bogatej oferty swoich produktów oraz najnowszych osiągnięć krajowej i światowej techniki.

Ponad 600 wystawców

— Może nie uda nam się pobić ubiegłorocznego rekordu, kiedy to zaprezentowało się 640 wystawców i nasz teren praktycznie pękał w szwach — mówi Włodzimierz Sawirski, komisarz targów. — Tym razem będzie ich jednak tylko niewiele mniej, bo prawie 600. Co oznacza, że w najbliższy weekend warto od-



Fot. Elwira Kowalska

wiedzić Stare Pole. Zaprezentują się tam przedstawiciele branż: rolniczej, ogrodniczej, budowlanej, ekologia i ochrona środowiska, chemia w rolnictwie, samochody dostawcze i osobowe oraz pszczelarskiej. Jedną z większych atrakcji targów jest Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych i Konkurs Młodego Hodowcy.

Pokazy maszyn i inne atrakcje

— W tym roku zorganizujemy również pokaz maszyn. To propozycja, która pewnie

zainteresuje rolników — dodaje Włodzimierz Sawirski. — W programie mamy również propozycje dla smakoszy, między innymi pokaz kulinarny „Polska smakuje tradycją” oraz miłośników zwierząt ozdobnych — wystawę ptaków egzotycznych.

Zadbano także o oprawę artystyczną wydarzenia. Na targowej scenie zaprezentują się lokalne zespoły, w tym młodzieżowa orkiestra dęta z Lidzbarka Warmińskiego. Odrębne prezentacje przygotowują organizacje i instytucje rolnicze. Na miejscu będzie

można zasięgnąć rady specjalistów, na przykład z dziedziny projektowania terenów zielonych.

Podczas XIX Żuławskich Targów Rolnych wybrany zostanie hit targów, czyli najlepsze stoisko. W tym roku nagrody przyznane zostaną również za najlepszy produkt ekologiczny i walory marketingowe stoiska. W sobotę targi potrwają od godz. 9 do 19, a w niedzielę od 9 do 17.

Organizatorem imprezy jest oddział w Starym Polu Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku.

REKLAMA

Sidney

Liniówka

z mocą hybrydy

48,3dt/ha = **105%** wzorca

Visby F1 - 48,1 dt/ha=105%, Artoga F1 - 48,2 dt/ha=105%

Plon nasion w dośw. rejestrowych COBORU w l. 2012-2013

Nowość!

Nasiona dostępne
u dystrybutorów



CHEMIROL
PARTNER I DORADCA
W ROLNICTWIE
www.chemirol.com.pl

FLORA
PRASZKA
www.flora-praszka.pl

napena
www.napena.pl

Hodowca:

SAATBAU

Przed deszczem, gradem i przymrozkami

Jak zacząć uprawę truskawek w systemie rynnowym?

Od kilku lat w Polsce rozwija się uprawa truskawek deserowych pod osłonami. Wysokie koszty produkcji tych owoców zmuszają plantatorów do poszukiwania nowych rozwiązań technologicznych. Do takich zalicza się też uprawa truskawek w podłożach inertnych w tunelach i pod daszkami.

inż. Maja Jurczak, WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Rynnowy system uprawy truskawek jest coraz bardziej popularny ponieważ daje wymierne korzyści: wpływa na poprawę jakości plonu, zapewnia wydłużenie okresu podaży lub nawet zbiór owoców poza okresem ich głównej podaży. Coraz częściej w uprawie rynnowej produkuje się również warzywa (pomidory, ogórki) czy rośliny ozdobne (np. róże).

Wybrać tunel czy daszki?

Na początku musimy zdecydować czy rynnowa uprawa truskawek będzie mieścić się w tunelach, czy jedynie zostanie okryta daszkami. Przy szukaniu odpowiedzi na to pytanie trzeba wziąć pod uwagę kapitał inwestycyjny i cel zastosowania osłon. Na pewno daszki będą tańszym rozwiązaniem. Pozwolą na zabezpieczenie plantacji przed deszczem, gradem i bezpośrednim promieniowaniem słonecznym. W tym przypadku ważny jest dobór odpowiedniej folii — tylko właściwie wybrana daje efekt rozproszenia światła. Korzystnie wpływa również częste wietrzenie, które może znac-

nie ograniczyć presję niektórych chorób grzybowych. Daszki dają możliwość stworzenia optymalnego dla roślin mikroklimatu, nie pozwalają jednak na znaczne przyspieszenie czy opóźnienie owocowania truskawek.

Większe możliwości w sterowaniu wzrostem i owocowaniem daje uprawa rynnowa w tunelach. W zależności od typu obiektów można przyspieszyć lub opóźnić owocowanie. Można też podwyższać temperaturę poprzez dogrzewanie tuneli, pozwala to również na zabezpieczenie roślin przed przymrozkami. Najkorzystniejsze do rynnowej uprawy truskawek są tunele zblokowane, o dużej kubaturze oraz z systemem bocznego wietrzenia, który pozwala na przewietrzanie uprawy w upalne dni.

Tylko z materiałów wysokiej jakości

Jeśli zdecydujemy się na intensyfikację produkcji truskawek poprzez wprowadzenie uprawy rynnowej, warto przy budowie stołów z rynien skorzystać z usług wyspecjalizowanych firm. Taka firma dysponuje nowoczesnymi maszynami do formowania profili rynnowych, często wykonuje je bezpośrednio w gos-



Daszki pozwolą zabezpieczyć plantację przed deszczem, gradem i bezpośrednim promieniowaniem słonecznym Fot. Metazet Horti Systems

podarstwie. Pozwala to na formowanie rynien o dowolnej, optymalnej dla danego gospodarstwa długości. Takie rynny wykonane są zazwyczaj z jednego kawałka blachy ocynkowanej lub pomalowanej powłoką antykorozyjną, bez konieczności jej łączenia.

Następnie rynny w zależności od rodzaju prowadzonej uprawy lub posiadanych materiałów, mogą być zawieszane lub ułożone na podwyższeniu. Przy budowie profili rynnowych ważne jest używanie materiałów wysokiej jakości, które zapewnią odpowiednią stabilność konstrukcji oraz będą wytrzymałe na używane do fertygacji nawozy. Odpowiednio konserwowane po sezonie rynny, mogą być wykorzystywane przez 10 do 20 lat.

Jeśli zdecydujemy się na sa-

modzielne przygotowanie konstrukcji rynnowej należy najpierw przygotować stelaż, na którym będą ułożone rynny, a w nich maty lub pojemniki uprawowe.

Wysokość stelaża powinna być tak dobrana aby w czasie dojrzewania owoce znajdowały się na poziomie wzroku osób zbierających. Optymalna wysokość zamontowanych rynien wynosi 1,5-1,6 m. Częstym rozwiązaniem jest stosowanie przez plantatorów rur PCV z wyciętymi otworami na doniczki z truskawkami. Zaletą tego systemu jest stosunkowo niski koszt i możliwość łatwego wymienienia roślin w momencie wypadnięcia.

Podłoże kokosowe, torfowe lub mineralne

Przy uprawie bezglebowej można wybrać różne typy

podłoża. Do najczęściej stosowanych w systemie rynnowym należy podłoże kokosowe, które zależnie od zawartości chlorków sodu i potasu, powinno być przepłukane zakwaszonym do pH 5,5 roztworem saletry wapniowej o EC nie wyższym niż 1. Przelew powinien trwać nie mniej niż 48 godzin, tak aby wartość EC w przelewie nie była wyższa niż 1,8-2 mS/cm, a pH zawierało się w przedziale 5,5-6.

Jeśli zdecydujemy się na substrat torfowy musi on być odkwaszony do pH 5,6-6 a jego zasolenie mierzone w g/l nie może być wyższe niż 1,5.

Maty z wełny mineralnej, przed posadzeniem w nich roślin, powinny zostać zalane pożywką do ukorzenia o pH 5,5 i EC około 1,8 mS/cm na 48 godzin. Po posadzeniu roślin maty nacina się i postępuje zgodnie z zasadami fertygacji.

Fertygacja — to nawadnianie i odżywianie

Przy uprawie rynnowej optymalnym rozwiązaniem nawadniania i nawożenia jest fertygacja z wykorzystaniem linii kroplujących. Pożywkę można dawkować za pomocą prostych urządzeń jak inżektor, czy dozownik proporcjonalny. Jednak dużo bardziej precyzyjne i pozwalające na kontrolę parametrów pożywki jest stosowanie mieszalnika nawozowego, z kontrolą EC i pH podawanej pożywki.

Zaletą systemu rynnowego jest niewątpliwie możliwość gromadzenia i ponownego wykorzystania przelewającej się wody z nawozami. Dzięki fertygacji każda roślina otrzymuje taką samą ilość wody i składników pokarmowych.

Należy zaznaczyć, że przy uprawach bezglebowych nawet kilkugodzinna przerwa w nawadnianiu może spowodować znaczne straty, więc już na etapie zakładania plantacji warto zaplanować alternatywny system zasilania.

Od faz wzrostu zależy dobór nawozów

Uprawianie truskawek w podłożach o ograniczonej objętości stwarza konieczność dostarczania roślinom wszystkich niezbędnych dla ich prawidłowego wzrostu i rozwoju składników. Nie ma ich bowiem w pozbawionym substancji odżywczych podłożu inertnym i nie są one w nim też zatrzymywane.

Odpowiednio konserwowane po sezonie rynny, mogą być wykorzystywane przez 10 do 20 lat

Nawożenie powinno być zróżnicowane w zależności od faz wzrostu roślin. Zaraz po posadzeniu truskawki wymagają pożywki z dominacją fosforu — pozwoli to im na szybsze i mocne ukorzenie się. Do budowy sprawnego aparatu fotosyntetycznego truskawki potrzebują pożywki z przewagą azotu i mikroelementami, takimi jak wapń, bor i krzem. Podawanie pożywki zgodnie z zasadą „rzadziej a więcej” pobudza się rośliny do generatywnego wzrostu, czyli lepszego wiązania owoców i wzrostu plonowania.

W czasie kwitnienia i owocowania należy zwrócić szczególną uwagę na EC. Należy regularnie kontrolować skład wyciągu z mat i pożywki z przelewem. Lepiej jest rośliny przesuszyć niż przelać, gdyż można w ten sposób stracić system korzeniowy.

Na rynku dostępne są stymulatory wzrostu, które można stosować w zależności od



Większe możliwości w sterowaniu wzrostem i owocowaniem daje uprawa rynnowa w tunelach Fot. Metazet Horti Systems

fazy wzrostu rośliny — od pobudzenia rozwoju systemu korzeniowego, przez aktywizację kwitnienia po stymulację wzrostu i dojrzewania owoców.

Odmiany tradycyjne, czy powtarzające?

Wybór odmiany do uprawy rynnowej jest dość trudny ponieważ asortyment odmian jest duży. Podstawową kwestią jest decyzja czy wybieramy odmiany tradycyjne czy powtarzające owocowanie. Te drugie wydają się być bardziej przydatne do uprawy pod osłonami. Takie sadzonki sady się najczęściej w tunelach w drugiej połowie kwietnia (sadzonki frigo, klasa A lub A+). Zbiory z sadzonych w tym terminie truskawek rozpoczynają się już po dwóch miesiącach i trwają nawet do pierwszych przymrozków.

Plon z odmian powtarzających ('Linosa', 'Evie 2', 'Amadine') może dochodzić nawet do 1 kg. Bardzo dobrze oceniany jest też smak kalifornijskich odmian powtarzających takich jak: 'Albion', 'San Andreas' czy 'Moneray'. Zaletą tych odmian jest trwałość owoców w obrocie handlowym i wysokie plonowanie.

Odmiany tradycyjne ('El-santa', 'Sonata', 'Rumba') są także chętnie uprawiane ze względu na smak i jakość owoców. Przy uprawie tych odmian bardzo istotna jest jakość sadzonek, z których będzie zakładana plantacja.

Do uprawy w systemach bezglebowych polecane są sadzonki jakości A+ lub wielokoronowe.

Sterowanie terminem owocowania

Termin owocowania odmian tradycyjnych jest ściśle skorelowany z terminem sadzenia. Poprzez wczesne sadzenie można przyspieszać owocowanie, a opóźniając sadzenie opóźniać również termin zbioru owoców. W systemie rynnowym między roślinami zapewniona jest optymalna cyrkulacja powietrza co przedkłada się na zmniejszenie występowania chorób i szkodników a tym samym na jakość owoców. Zbiór owoców z odmian tradycyjnych trwa 4-5 tygodni. Po tym czasie można zlikwidować plantację i posadzić kolejne rośliny, jednak ze względu na wysoki koszt takiego zabiegu zwykle pozostawia się je na plantacji na kolejny rok. W takim wypadku istotne jest zabezpieczenie roślin na zimę np. poprzez osłonięcie ich warstwą słomy i agrowłókniną lub przeniesienie ich na okres zimy do chłodni ze stałą (ujemną) temperaturą.

Choroby i szkodniki

Chociaż uprawiając truskawki w uprawie bezglebowej i pod osłonami udaje się wyeliminować lub ograniczyć występowanie niektórych chorób i szkodników, to należy liczyć się z tym, że mogą pojawić się inne agrofagi — zwykle nie spotykane w uprawach tradycyjnych.

Do często występującej choroby należy mączniak prawdziwy truskawki (*Sphaerotheca macularis*). Ten patogen pojawia się zwykle w przypadku wysokiej temperatury i wysokiej wilgot-



Profilowanie rynien za pomocą specjalnej maszyny

Fot. Metazet Horti Systems

ności powietrza, dlatego niezwykle ważne jest wietrzenie tuneli. Przędziorek chmielowiec (*Tetranychus urticae*) szybko rozwija się z kolei w wysokiej temperaturze i przy niskiej wilgotności powietrza a jego przemieszczaniu sprzyja duże zagęszczenie roślin. Wciornastki żerują w kwiatach powodując deformację owoców i utratę ich wartości handlowej.

Do ochrony upraw pod daszkami można wykorzystać

dostępne na rynku środki chemiczne a w uprawach tunelowych dobre efekty przynosi również biologiczne ochrona roślin. Taka ochrona może być prowadzona nawet prewencyjnie. Istotne jest wykorzystanie np. pułapek lepowych do monitorowania pojawu szkodników. Przędziorki można zwalczać przy pomocy drapieżnego dobroczynnika szklarniowego (*Phytoseiulus persimilis*) lub dobroczynnika kalifornijskiego

(*Amblyseius californicus*), natomiast w zwalczaniu wciornastków wykorzystuje się dobroczynnika wielożernego (*Neoseiulus cucumeris*), który ogranicza też występowanie roztozcza truskawkowca.

Zbiór już w połowie maja

Przy uprawie na rynnach zbiór owoców jest ułatwiony, ponieważ można go wykonywać w pozycji stojącej. Zbierane owoce są czyste, gdyż

nie mają kontaktu z podłożem. Zazwyczaj zbiór przeprowadza się bezpośrednio do opakowań handlowych.

W Polsce uprawa truskawek na rynnach pod osłonami prowadzona jest przez coraz więcej gospodarstw. Ciągłe rozwijające się nowe technologie uprawy truskawek sprawiają, że wydłuża się sezon truskawkowy i pierwsze krajowe truskawki pojawiają się na straganach już w drugiej połowie maja.

REKLAMA

IV Dni Otwarte Truskawki



Współorganizatorzy:



AquaTom
systemy nawadniające
Tomasz Kroc



25 lipca 2014

Gospodarstwo Sadownicze Jacek Ordowski
Górki 3, 21-230 Sosnowica, woj. lubelskie



BIOCONT
POLSKA



budmech



hortico®
ZAOPATRZENIE OGRODNICTWA



Wstęp wolny, prosimy o potwierdzenie przybycia do 18.07.2014 r. pod numer: 18 2692027 lub info@metazet.com.pl

Smolajny

Super klacz, super woźnica i szkoła



Konkurs powożenia bryczką — I miejsce Stado Ogierów Kętrzyn, powoźcy Stefan Jaroszewki, luzak Bogdan Konopka. Od lewej Henryk Kuhn — prezes WMZHK, Stefan Jaroszewki, dyr. Joanna Maziuk, Bogdan Konopka, Jarosław Wolak — radny Powiatu Olsztyńskiego. Fot. ZSR w Smolajnach

W czempionacie rocznych klaczek, najwyższą notę 47,83 pkt uzyskała klacz Qarta, Ewy Soboty. Wśród wręczających puchar był starosta olsztyński Mirosław Pampuch, dyrektor szkoły Joanna Maziuk i dyrektor Stada Ogierów w Kętrzynie Jerzy Gaworecki
Fot. Władysław Katarzyński

W malowniczej architektonicznej i przyrodniczej scenerii dawnej posiadłości biskupów warmińskich a obecnie Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach, odbył się w niedzielę, 1 czerwca, Dzień Otwarty szkoły oraz Dzień Woźnicy. Było na co popatrzeć!

niałymi drzewami i egzotyczną roślinnością, tworzył swoje dzieła, poezje i satyry. Te czasy to już odległa przeszłość, choć opiekuńczy duch biskupa czuwa. — Jakis czas temu przeszła nad Smolajkami potężna wichura — wspomina Joanna Maziuk, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych. — I niech pan sobie wyobrazi, żadne drzewa w parku nie ucierpiało!

Klacz zimnokrwiste, konie pod siodło, koniki do wożenia dzieci, konie pociągowe, wszędzie konie. A przy nich krzątały się ubrani w koszulki z własnymi imionami wolontariusze ze Szkolnego Klubu Jeździeckiego „Galop” (wraz z Warmińsko-Mazurskim Związkiem Hodowców Koni, organizator Dnia Woźnicy), posiadają-

Władysław Katarzyński

w.katarzynski@gazetaolsztyńska.pl

Smolajny, gmina Dobre Miasto, Zespół Szkół Rolniczych im. Biskupa Błażeja Ignacego Krasickiego, administrowany przez Powiat Olsztyński. To tutaj przed wiekami biskup Krasicki, zwany Księciem Poetów, wypoczywał po dniach pełnych pracy urzędowej, a być może w zaciszu parku ze wspa-

Szkoła w Smolajnach zapewnia

Zespół Szkół Rolniczych w Smolajnach obok pracowni zawodowych ma własne gospodarstwo ekologiczne, internat na 60 miejsc, warsztaty szkolne, orkiestrę dętą, Szkolny Klub Jeździecki „Galop”. Uczniowie biorą udział w konkursach i olimpiadach, szkoła zapewnia bezpieczeństwo w szkole i internacie (monitoring), przyjazną atmosferę, wykwalifikowaną kadrę, praktyki zawodowe. Współpracuje z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, Agencją Rynku Rolnego, W-M Izłą Rolniczą, W-M Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego. Autobus szkolny dowozi uczniów do Dobrego Miasta na basen i do powiatowej sali sportowej. Uczniowie podczas nauki w ZSR w Smolajnach mogą uzyskać stypendia naukowe i socjalne, odbyć kurs na prawo jazdy kat. B i T, zdobyć uprawnienia operatora wózka jezdniowego, kos motorowych oraz pił.



W roku szkolnym 2014/2015
Zespół Szkół Rolniczych
oferuje kształcenie w kierunkach



TECHNIKUM ROLNICZE
w zawodach Technik rolnik
Technik architektury krajobrazu

Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy – bezpłatny
kwalifikacja R3 – prowadzenie produkcji rolniczej w formie zaocznej

Nasza szkoła zapewnia:
dobrze wyposażone pracownie zawodowe, warsztaty szkolne z parkiem maszynowym, zajęcia w zespole muzycznym, klubie jeździeckim „Galop” oraz innych, bezpieczeństwo uczniów w szkole i w internacie (monitoring), praktyki zawodowe we wzorowych gospodarstwach szkoleniowych.

Nasi uczniowie korzystają z:
ze współpracy z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, Agencją Rynku Rolnego, Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, internatu na 60 miejsc ze stołówką, rozszerzonej o budynek szkolny w Dobrym Mieście bazy dydaktycznej, powiatowej hali sportowej z nowoczesnym zapleczem techniczno-socjalnym, basenu „Na fali” w Dobrym Mieście, stypendiów naukowych i socjalnych, kursów na prawo jazdy kat. B i T oraz kursów nadających uprawnienia operatora wózka jezdniowego, operatora pił i kos motorowych.

Dokumenty przyjmuje sekretariat szkoły w Smolajnach, pon.-pt. w godz. 8.00-15.00

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
w zawodach Rolnik i Ogrodnik

warsztaty z rysunku

zajęcia na basenie

szkolny zespół muzyczny

klub jeździecki „Galop”

szkolny parking

kursy carvingu

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH im. Biskupa Ignacego Błażeja Krasickiego
w Smolajnach, 11-040 Dobre Miasto, tel./fax: 89 616 13 19, e-mail: zsr43@wp.pl, www.smolajny.pl

z tradycjami



W konkursie zwózki słomy bezkonkurencyjny okazał się Daniel Schlegel, który również został **Wóźnicą Roku** Fot. ZSR w Smolajnach

cego własną stadninę z 11. końmi, przy której rezyduje również osiołek Igor.

Spotkanie z Igozem

Igora spotkaliśmy na drodze, kiedy sobie beztrosko spacerował. Dzieciaki, które przybyły na imprezę z rodzicami, karmiły go sianem. Dał się głaskać, ba, nawet pozwalał na chwilę dosiąść. Tuż obok odbywała się konkurencja rzutu podkową, dyscyplina sportowa, która na Warmii i Mazurach zdobyła wielu sympatyków. — Na czym to polega? — pytała pani Ewa z Olsztyńka, która przyjechała na Dzień Wóźnicy. — Aha, trzeba zarzucić podkową na ten słupek i za to dostaje się punkty. Udało się za trzecim razem. W sąsiedztwie sprzedawano akcesoria końskie: uprzęż, baty, itp. — Kupiłam bat za 50 złotych — pochwaliła się Ewa Załęska z Praslit, właścicielka trzech koni. Zapytaliśmy, skąd ta miłość. I tu potoczyła się niezwykła opowieść. Otóż dziadek pani Ewy, Józef Badura, był kawalerzystą, który uczestniczył między innymi w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku.

Jest się kim pochwalić!

W innym miejscu maszyny rolnicze pokazała firma Claas. Z kolei na stoisku promocyjnym szkoła prezentowała swoje kierunki kształcenia. A są nimi: w Technikum Rolniczym zdobywa się zawód technik rolnik i technik architektury krajobrazu a w Zasadniczej Szkole Zawodowej zawody rolnik i ogrodnik. Można też uczestniczyć w kwalifikacyjnym kursie zawodowym w formie R3. To bezpłatny kurs prowadzenia produkcji rolniczej dla dorosłych, w formie zaocznej.

Klaczka na złoty medal

A potem zaczął się czempionat klaczek zimnokrwistych rocznych. Paradowały, prezentując swoje walory, przed widzami i sędziami, którzy siedzieli na trybunie sędziowskiej, gdzie stały też puchary. — Nefra, Saga, Quarta! — wywoływał je spiker zawodów. A potem sędziowie podnosili tabliczki z punktacją, m. in. za głowę, szyję, nogi, ruch czy też ogólne wrażenie. I tu najlepszy rezultat, 47,83 pkt. uzyskała Qarta, właścicielka Ewa Sobota, przed klaczą Laris, właściciel Waldemar Sekściński i Sewillą. Wśród wręczających puchary był starosta olsztyński Mirosław Pampuch, pani dyrektor szkoły Joanna Maziuk i Andrzej Reguła Nadleśniczy Nadleśnictwa Wichrowo, Henryk Kuhn Prezes Warmińsko-Mazurskiego Związku Hodowców Koni. — Nareszcie ktoś cię docenił! — powiedziała do swojej klaczy championki pani Ewa Sobota, odbierając puchar od starosty.

Następnie odbył się konkurs zrywki drewna, a wśród sędziów byli leśnicy. Bo chociaż maszyny wyparły konia, to gdzieś tam, szczególnie na terenach wyżej położonych, koń jest potrzebny. Potężnie zbudowane, bez wysiłku, kierowane przez właścicieli, klacze i ogiery ciągnęły kłody drewna pomiędzy przeszkodami, jak słupki, bramki. W tej konkurencji, siły i wytrzymałości, wygrał Zygryd Schlegel z koniem Adwil przed Tadeuszem Rzeczkwoskim z koniem Ares i Andrzejem Pruszkowskim z klaczą Tiną. — Ile waży moja klacz? — zastanawiał się pan Andrzej, kiedy podziwialiśmy jego potężne zwierzę. — Na pewno z 900 kg!

Pan Daniel Wóźnicą Roku

Kolejna konkurencja to konkurs powożenia bryczką. I miejsce zajęło Stado Ogierów z Kętrzyna, powożący Stefan Jaroszewski, luzak Bogdan Konopka, para koni Satan i Tasak. Drugie również Stado Ogierów Kętrzyn, powożący Jan Nawrocki, luzak Robert Zarzecki, para koni Paular i Bowen. III mc. Daniel Schlegel.

Następną konkurencją był konkurs zwózki słomy. Tu bezkonkurencyjny okazał się Daniel Schlegel z koniem Adwilem przed Andrzejem Pruszkowskim z klaczą Tiną i Stadem Ogierów Kętrzyn, które reprezentował Stefan Jaroszewski z ogierem Satanem. A potem przyszedł czas na uroczystą dekorację Wóźnicy Roku. — A został nim... Daniel Schlegel! — ogłosił spiker. — Pan Daniel otrzymuje jako nagrodę puchar starosty olsztyńskiego! I tak zakończył się Dzień Wóźnicy, gdzie sponsorami byli Starostwo Powiatowe w Olsztynie — starosta Mirosław Pampuch, Urząd Miasta i Gminy Dobre Miasto — burmistrz Stanisław Trzaskowski, Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza, Rada Powiatowa Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w powiecie olsztyńskim oraz Nadleśnictwo Wichrowo pod Dobrym Miastem — nadleśniczy Andrzej Reguła.

Wychodząc, zauważyliśmy utrudzoną wolontariuszkę, absolwentkę Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach Martę Babij z Pieniężna. — Jak wspominam szkołę? — zastanowiła się. — W samych superlatywach! Nauczycieli, kolegów i koleżanki, klub. Wiele się tutaj nauczyłam. Chcę zostać instruktorem jazdy konnej.

Dzień Otwarty Agro Sznajder

Wyjątkowe ciągniki, maszyny rolnicze oraz dobra zabawa...

Pięcioletni Cyprian z Bartąga na Dzień Otwarty Agro Sznajder przyszedł razem tatą aby pooglądać sprzęt rolniczy. — O, ten mi się podoba — mówi na widok pokąźnego ciągnika marki Claas, który wśród wielu maszyn stanął na placu przy ul. Towarowej 9 w Olsztynie. — Podoba mi się, bo jest taki duży — mówi chłopiec i po chwili dodaje. — I opony ma takie wielkie... Cyprian przyciągnął tu tatę, bo podobają mu się maszyny rolnicze i w ogóle interesuje go rolnictwo. Czy to oznacza, że w przyszłości chciałby zostać rolnikiem? — Tak! — odpowiada.

Osób, które przyszły na Dzień Otwarty Agro Sznajder, który odbył się w niedzielę 8 czerwca było naprawdę sporo. — Tylko do naszych klientów wysłaliśmy pół tysiąca zaproszeń — mówi Marcin Żuczowski, z-ca dyrektora działu sprzedaży maszyn firmy Agro Sznajder. — Taką imprezę zorganizowaliśmy po raz drugi, a jej celem jest przedstawienie naszej najnowszej oferty dotyczącej



Goście Dnia Otwartego Agro Sznajder na brak atrakcji nie mogli narzekać! Fot. Agro Sznajder

ciągników i maszyn rolniczych. Można tu zobaczyć między innymi ciągnik roku 2014, którym został model Claas Axion 850. Dzień otwarty ma formę festynu, abyśmy mogli integrować się z naszymi klientami. Podczas imprezy można było również zasięgnąć ciekawych informacji na temat opon rolniczych, a nawet zakupić kosiarke do przydomowego ogrodu. Na placu przed nowym magazynem centralnym firmy Agro Sznajder stanęła scena wokół której nie brakowało atrakcji i zabaw zarówno dla tych najmłodszych, jak

i starszych rolników. Firma Agro Sznajder istnieje w Olsztynie od 2010 roku, tzn. od momentu podpisania umowy z marką Claas na sprzedaż maszyn rolniczych na teren województwa warmińsko-mazurskiego. Zajmuje się dystrybucją maszyn marki Claas oraz ich części zamiennych jak również posiada autoryzowany serwis. W swojej ofercie firma posiada również maszyny takich marek jak Vaderstad, Kverneland, Weidemann, Wielton, Unia Group, Sipma, Samasz.

Oprac. Wojciech Kosiewicz

REKLAMA



UWAGA WIELKA PROMOCJA!
na prasy i maszyny zielonkowe marki CLAAS
Bardzo atrakcyjne finansowanie fabryczne !

Agro Sznajder Sp. z o.o.
Olsztyn, ul Towarowa 9
tel. 89 537 53 11
www.agrosznajder.pl



Aksamitka wzniosła



Liliowiec



W kuchni czarny bez można wykorzystać jako składnik słodkich i słonych potraw. Nadaje się również na napoje i nalewki. Nowa, barwna odmiana 'Guincho Purple'
Fot. Beata Płoszaj-Witkowska (8)

Jadalne, pachnące i kolorowe

Kwiaty, które można jeść

Od zawsze człowiek otacza się roślinami, które urozmaicają jego otoczenie feerią barw, kształtów i zapachów. Niezliczone gatunki kwiatów odznaczają się różnymi walorami dekoracyjnymi, ale wśród nich są też takie, które możemy po prostu jeść.

Beata Płoszaj-Witkowska,
Joanna Kmieć, UWM
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Kwiaty lub całe kwiatostany spożywać możemy zarówno na surowo w różnego rodzaju sałatkach i surówkach, zasmażać w cieście, ale też stosować, jako dodatek do zup, sosów, potraw z jajek oraz różnych wypieków.

Na sałatkę prosto z doniczki i rabaty

Rośliny te możemy uprawiać na balkonie, jako rośliny pnące i w ogrodzie, jako byliny, krzewy lub drzewa. Do najczęściej uprawianych lub importowanych roślin o jadalnych kwiatach należą: liliowiec, hibiskus-róża chińska, wiciokrzew japoński, niecierpek waleriana, fiołek trójbarwny, lilaki, czyli popularne bezy, aksamitka wzniesiona, pysznogłówka szkarłatna, męczennica, tulipan, fiołek wonny, fasola wielokwiatowa i bratek ogrodowy.

Od Chin po Amerykę

Na całym świecie spożywane są różne gatunki kwiatów jadalnych. Bliski i Daleki wschód najbardziej ceni kwiaty róży i pomarańczy.

Kraje Ameryki Środkowej i Łacińskiej mają w swojej tradycji spożywanie kwiatów wielu różnych gatunków na przykład: agawy ciemnoniełonej, aloesu zwyczajnego. Natomiast Chiny mają najdłuższą tradycję spożywania kwiatów, gdzie goździk ogrodowy, stokrotka pospolita, lilia Dawida, begonia stale kwitnąca, szalwia błyszcząca oraz różne gatunki róż np. dzika lub pomarszczona, mają swoje miejsce w kuchni tego kraju.

Od pikantnej nasturcji do aromatycznej lawendy

Najpopularniejszą rośliną z grupy jednorocznych jest nasturcja większa, której nasiona możemy sami wysiać bezpośrednio do gruntu w ogrodzie, a nawet w skrzynce balkonowej. Kwiaty o bardzo ciekawej budowie i kolorystyce charakteryzują się pikantnym, lekko piekącym smakiem. Doskonale nadają się do sałatek warzywnych, ale również doskonale smakują nacierane twarogiem, bądź pastą jajeczną. Kwiaty te zawierają sporą ilość luteiny, kwasu askorbinowego, czyli witaminy C i barwnika roślinnego o silnych właściwościach przeciwutleniających. Kolejnym jadalnym kwia-

tem jednorocznym jest nagietek lekarski. Barwa kwiatów jest pomarańczowa, a wypełnienie kwiatostanów może być pojedyncze lub pełne. Nagietek jest bardzo łatwy w uprawie, a nasiona wysiewamy bezpośrednio do gruntu w ogrodzie. Jego płatki można suszyć i stosować, jako barwnik do potraw z ryżu i makaronów. Występuje w nich spora ilość karotenoidów, które są silnymi przeciwutleniaczami, flawonoidów działających przeciwzapalnie, a także soli mineralnych.

Wśród bylin najbardziej popularna jest lawenda wąskolistna zawierająca duże ilości olejków eterycznych. Jej suszone kwiaty nadają się znakomicie do słodkich wypieków i deserów. Można je stosować do pieczenia i są jednym ze składników mieszanki znanej pod nazwą „zioła prowansalskie”.

Nie jedzcie stokrotek?

Z grupy roślin dwuletnich do spożycia nadają się kwiatostany stokrotki pospolitej. Do celów kulinarnych wykorzystywane są także młode listki i pąki kwiatowe. Zawierają głównie witaminę C, kwasy organiczne i olejki ete-

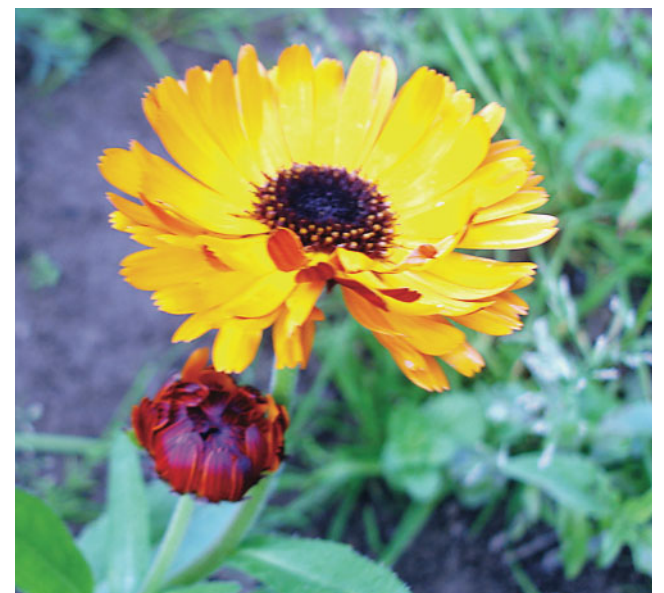
ryczne. Można z nich przyrządzać wiosenne surówki, stosować, jako dodatek do sosów, zup, past i doskonale komponują się w potrawach z jajek.

Nasturcja doskonale nadają się do sałatek warzywnych

Racuchy z czarnego bzu

Kwiaty niektórych drzew i krzewów również można jeść. Do najpopularniejszych należy czarny bez, którego krzewy rosną w naszych warunkach dziko na miedzach pól i łąk. W ogrodach spotkamy nowe odmiany o barwnych liściach: 'Aurea' — o żółtych, 'Black Beauty' i 'Guincho Purple' o purpurowych i o powycinanych liściach 'Lanciniatę'. Kwiatostany zawierają bardzo dużą ilość witaminy C, ale też olejki eteryczne i kwasy organiczne, są też bogatym źródłem rutyny. W kuchni można je wykorzystać, jako składnik słodkich i słonych potraw, można je też smażyć, sporządzać napoje i nalewki.

Liliowiec, hibiskus-róża chińska, wiciokrzew japoński, lilak, czyli popularny bez, pysznogłówka szkarłatna, męczennica i nawet popularny tulipan — to tylko niektóre z jadalnych kwiatów



Nagietek lekarski



Tulipan



Pysznogłówka



Hibiskus



Wiciokrzew japoński

Ponieśli straty, nie zostaną bez pomocy

Po majowych przymrozkach

Tegoroczny początek maja nie był szczęśliwy dla rolników i sadowników. Od 2 do 7 maja nocami występowały przymrozki, które w niektórych rejonach województwa warmińsko-mazurskiego sięgały nawet 10 stopni Celsjusza na minusie. Rolnicy i sadownicy odnotowali olbrzymie straty w uprawach, a cały maj upłynął na szacowaniu szkód. Na szczęście, poszkodowani nie pozostaną bez pomocy — mogą liczyć na kilka form wsparcia.

Po przymrozkach na polach i w sadach regionu pracowały komisje szacujące straty (na wniosek poszkodowanych rolników i plantatorów), złożone z gminnych i powiatowych urzędników oraz pracowników Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Największe straty odnotowano w okolicach Olsztyna, Lubawy, Nidzicy i Ornety. Najbardziej ucierpiały truskawki, wiśnie i czereśnie, a także drzewka owocowe. Straty odnotowali też rolnicy uprawiający rzepak. Do tej pory wnioski do wojewody złożyło 22 producentów z sześciu warmińsko-mazurskich gmin: Barczewa, Braniewa, Lubawy, Mrągowo, Mielęwa i Rychlik.

Poszkodowani producenci rolni mogą ubiegać się o kilka form pomocy:

1. Kredyty na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych oraz poręczeń i gwarancji sploty tych kredytów.

Wysokość oprocentowania kredytów „kłeskowych” w bankach współpracujących z ARiMR jest uzależniona od tego czy rolnik posiada stosowne ubezpieczenia od skutków klęsk żywiołowych. Obecnie, jeżeli rolnik zawarł takie ubezpieczenie, obejmujące ochroną co najmniej 50 procent powierzchni upraw, z wyłączeniem łąk i pastwisk lub co

najmniej 50 procent liczby zwierząt gospodarskich, w skali roku zapłaci jedynie 1,5 procenta należnego bankowi oprocentowania. Natomiast jeżeli nie posiada takiego ubezpieczenia, oprocentowanie które będzie musiał opłacić wyniesie 2,8125 procent. Resztę należnego bankowi oprocentowania pokryje ARiMR.

2. Odroczenie przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego terminu płatności składek na ubezpieczenie społeczne i rozkładania ich na dogodne raty, a także o umorzenie w całości lub w części bieżących składek, na indywidualny wniosek rolnika, w którego gospodarstwie rolnym powstały szkody.

3. Odroczenie, rozłożenie na raty, umarzenie w części lub w całości przez Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych, należności Agencji.

4. Stosowanie przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast ulg w podatku rolnym.

Wysokość pomocy zależy od wielkości strat

Warunkiem uzyskania innej formy pomocy niż kredyt preferencyjny jest zgłoszenie szkody, którą następnie komisja powołana przez wojewodę oszacuje jako wyższą niż 30 procent średniej rocznej produkcji rolnika z ubiegłych trzech lat poprzedzających rok,

w którym wystąpiły szkody lub trzech lat w okresie pięcioletnim z pominięciem roku o najwyższej i najniższej wielkości produkcji, tj. w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej.

W bieżącym roku, również rolnicy, w gospodarstwach których szkody wyniosą do 30 procent średniej rocznej produkcji rolnej mogą ubiegać się o preferencyjne kredyty na wznowienie produkcji rolnej po szkodach spowodowanych przez niekorzystne zjawiska atmosferyczne, ale w ramach pomocy de minimis, której limit wynosi do 15 tysięcy euro na beneficjenta w okresie trzech lat budżetowych.

Pomoc w ramach przywracania potencjału

Dotychczas poszkodowani producenci rolni mogli aplikować również o przyznanie pomocy w ramach działania „Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych”, które finansowane jest ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Jeżeli zostanie ogłoszony kolejny nabór wniosków w ramach tego działania i pozostaną niewykorzystane środki

w ramach tego działania, to także w roku bieżącym poszkodowani rolnicy, w gospodarstwach których stwierdzone zostaną szkody spowodowane niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, będą mogli ubiegać się o pomoc.

Najistotniejszym warunkiem otrzymania takiego wsparcia jest powstanie w gospodarstwie strat w majątku produkcyjnym i także w produkcji rolnej. Przy czym szkody w majątku trwałym, czyli w budynkach, budowach, maszynach lub urządzeniach służących do produkcji rolnej, sadach lub plantacjach wieloletnich albo stadach podstawowych zwierząt gospodarskich muszą wynieść co najmniej 10 tys. zł, natomiast straty w produkcji rolnej, czyli uprawach rolnych, zwierzętach gospodarskich lub rybach, muszą osiągnąć powyżej 30 procent wielkości średniej rocznej produkcji rolnej w gospodarstwie. Oba te warunki muszą być spełnione łącznie. Maksymalna kwota pomocy, jaką można przyznać na jedno gospodarstwo rolne w okresie realizacji PROW na lata 2007-2013, wynosi 300 tys. zł, refundacji podlega do 90 procent kosztów kwalifikowalnych, poniesionych przez rolnika na inwestycje przywracające potencjał produkcyjny gospodarstwa.

Oprac. Anna Banaszkiwicz

SKRÓTEM

WSPARCIE NA SADZENIE LASU

Od 2 czerwca do 31 lipca 2014 roku rolnicy mogą składać wnioski o wsparcie w ramach działania „Zalesianie gruntów rolnych oraz zalesianie gruntów innych niż rolne”. Wnioski przyjmują powiatowe biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wsparcie w ramach działania może uzyskać rolnik, który zadeklaruje, że posadzi las na gruncie swoim, współmałżonka lub na gruncie, którego jest współwłaścicielem. Powierzchnia zalesienia musi być większa niż 0,5 ha, a jej szerokość musi być powyżej 20 m. Wymogów tych nie muszą

dotrzymywać ci rolnicy, których grunty leżą w bezpośrednim sąsiedztwie lasu. Wtedy powierzchnia zalesienia musi mieć co najmniej 0,1 ha. O wysokości wsparcia decyduje rodzaj gruntów pod zalesianie. W przypadku gruntów rolnych przysługują trzy rodzaje pomocy. Pierwsze to wsparcie wypłacane tuż po posadzeniu lasu (4 160-6 260 zł). Drugie dofinansowanie to premia pielęgnacyjna — rolnicy otrzymują je przez pierwsze pięć lat, a kwota dopłat, w zależności od ukształtowania terenu waha się pomiędzy 970 a 1 360 zł za hektar. Trzecim rodzajem wsparcia jest premia zalesieniowa

— mogą ją otrzymać osoby, które mają udokumentowane, że jedna czwarta ich dochodów pochodzi z działalności rolniczej. Premia zalesieniowa ma zrekompenzować rolnikowi dochód utracony, jaki uzyskiwałby on, gdyby na zalesionym terenie prowadził działalność rolniczą. Kwota premii to aż 1 580 zł za hektar, a przyznawana jest na 15 lat. Jeśli rolnik sadzi las na gruntach innych niż rolne, może otrzymać dwa rodzaje pomocy: wsparcie na zalesianie oraz premię pielęgnacyjną.

KOLEJNE PADŁE DZIKI

Dwa martwe dziki znaleziono pod koniec maja na terenie województwa podlaskiego.

Przypuszczano, a Główny Lekarz Weterynarii potwierdził, że zwierzęta padły na afrykański pomór świni. Tym samym liczba padłych chorych zwierząt znalezionych na terenie naszego kraju wzrosła do czterech. Afrykański pomór świni jest niegroźny dla człowieka, natomiast bardzo groźny dla świni chorobą, która może powodować poważne spustoszenie wśród trzody chlewnej. Informacja o kolejnych przypadkach padłych zwierząt nie jest optymistyczna dla hodowców. Oznacza bowiem, że nadal aktualne są obostrzenia wprowadzone w lutym dla rolników hodujących trzodę chlewną.

Pasza smaczna i dobrej jakości

Dziesięć zaleceń w produkcji dobrej kiszonki



mgr inż. Barbara Skowronek,
WMODR
 rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Na produkcję kiszonek składa się szereg czynności, których prawidłowe wykonanie warunkuje powstanie paszy smacznej i dobrej jakościowo. Żadnej czynności nie należy lekceważyć, bowiem każda jest jednakowo ważna i musi być wykonywana starannie.

1. DOBÓR ODPOWIEDNIEGO SUROWCA

Kiszonkę powinniśmy produkować wyłącznie z zielonek, które są uprawiane do tego celu. Nigdy nie będziemy mieli pełnowartościowej kiszonki z surowca przypadkowego, niedosuszonego siana, czy innych roślin odpadowych. Najlepszymi surowcami do zakiszania są: kukurydza z całych roślin, gdzie zawartość suchej masy powinna się wahać 25-35 proc., trawy polowe, z zawartością suchej masy ok. 30 proc., zielonki z łąk o zawartości suchej masy 25-35 proc., ale nie więcej niż 45 proc., motylkowate w tym: lucerna, koniczyna czerwona

W warunkach polskiego klimatu okres żywienia przeżuwaczy zielonkami traw wynosi ok. 160 dni, zaś okres żywienia zimowego to ok. 200 dni. Dlatego w czasie wegetacji część zielonki przeznaczamy na bezpośrednie skarmianie, a część konserwujemy na okres żywienia jesienno-zimowo-wiosennego.

na w czystym siewie lub w mieszankach z trawami po podsuszeniu o zawartości suchej masy do 30 proc., zielonki strączkowe w fazie strąka płaskiego, mieszanki zbożowe lub zbożowo-strączkowe (GPS) zbierane w fazie dojrzałości mleczej ziarna.

2. ODPOWIEDNI TERMIN ZBIORU SUROWCA

Surowiec, który chcemy przeznaczyć do zakiszania należy zbierać w tzw. fazie „dojrzałości kiszonkowej”, co oznacza optymalną wydajność suchej masy, wysoką wartość pokarmową i dobrą przydatność do zakiszania. Optymalnym terminem zbioru dla poszczególnych surowców jest: trawy — kłoszenie i wyrzucanie wiech, lucerna, koniczyna czerwona w czystym siewie lub w mieszance z trawami — pączkowanie do początku kwitnienia motylkowatych, zielonki strączkowe — faza strąka płaskiego, mieszanka zbożowa lub zbożowo-strączkowa (GPS) — dojrzałość mleczna ziarna owsa lub

jęczmienia, kukurydza — zawartość suchej masy w całej roślinie 25-35 proc.

3. WŁAŚCIWA WILGOTNOŚĆ SUROWCA

Zielonki wilgotne zakiszają się bardzo trudno. Zielonki fazy „dojrzałości kiszonkowej” osiągną, gdy zawierają około 20 proc. suchej masy, należy wówczas je kosić i podsuszyć, aby zawartość suchej masy wynosiła około 30 proc. Nigdy nie należy przetrzymać zielonek na pniu, w celu uzyskania w nich większej zawartości suchej masy, ponieważ zachodzi w nich proces drewnienia i lignifikacji łodyg, co wpływa na obniżoną strawność i obniża wartość pokarmową. Podsuszone zielonki zakiszają się lepiej.



Kiszonkę powinniśmy produkować wyłącznie z zielonek, które są uprawiane do tego celu
 Fot. Anna Uranowska

4. DOKŁADNE ROZDROBNIENIE SUROWCA

Dobre, właściwe rozdrobnienie warunkuje prawidłowe ugniecenie surowca w zbiornikach, czy na przyrmach. Długość sieczki dla zielonki z traw i motylkowatych powinna wynosić 2-3 cm, dla kukurydzy 0,5-1,5 cm. Jeżeli zdecydujemy się na zbiór kukurydzy w dojrzałości woskowej lub na początku pełnej, należy sieczkarnie zbierającą wyposażyć w dodatkowe aktywne urządzenie do rozdrabniania wtórnego. Uzyskamy wtedy równomierne rozdrobnienie wszystkich części twardych łodyg i dojrzałego ziarna.

5. CZYSTOŚĆ ZAKISZANEGO SUROWCA

Wprowadzenie ziemi do surowca kiszonkowego to wpro-

wadzenie szkodliwych bakterii i produkcja niepożądanego kwasu masłowego.

6. SZYBKE NAPEŁNIENIE ZBIORNIKA

Proces fermentacji w całej masie przebiega jednocześnie i napełnienie zbiornika powinno trwać maksymalnie 5-6 dni, zatem szybkość sporządzenia kiszonki i zamknięcie zbiornika decyduje o jakości kiszonki.

7. DOKŁADNE UGNIECENIE I WYPARCIE POWIETRZA

To warunek prawidłowego procesu fermentacji. Obecność tlenu utrudnia rozwój bakterii kwasu mlekowego (to beztlenowce!!!) i w efekcie utrudnia proces zakiszania.

8. SZCZELNE PRZYKRYCIE zapewni odcięcie dopływu powietrza i zabezpieczy również przed wsiąkaniem wody opadowej. Folię zabezpieczającą należy obciążyć w celu prawidłowego osiadania zakiszonej masy.

9. ZASTOSOWANIE DODATKÓW UŁATWIAJĄCYCH ZAKISZANIE

Do pasz trudno i łatwo zakiszających powinno stosować się dodatki mikrobiologiczne, zawierające bakterie kwasu mlekowego, które wspomagają proces fermentacji kwasu mlekowego.

10. SKARMIANIE KISZONKI Po 6-7 tygodniach fermentacji kiszonka nadaje się do skarmiania.

REKLAMA

W-M ODR

Warmińsko-Mazurski
 Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie
 ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
 tel. 089 526 44 39, 089 526 82 29
 tel./fax 089 535 76 84
 e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku
 ul. Kolejowa 31, 19-400 Olecko
 tel./fax 087 520 30 31, 087 520 30 32
 e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

55140tr-A-S

AGRO-SYSTEM
 WARKAŁY 28A, 11-041 OLSZTYN, tel./fax 089 512 80 74
 Posiadamy w ciągłej sprzedaży:

- Pasze • Koncentraty • Premiksy
- Dodatki paszowe • Karmy dla psów i kotów • Preparaty dezynfekcyjne

Prowadzimy hotel dla psów

660140tr-a-M

AGROSTAR

▼ **Zajmujemy się eksportem bydła opasowego oraz rzeźnego do UE i krajów trzecich.**

▼ **Nawiązemy współpracę z producentami bydła mięsnego. Posiadamy własny specjalistyczny transport i zapewniamy odbiór bezpośrednio z gospodarstwa oraz konkurencyjne ceny.**

▼ **Oferujemy sprzedaż z dowozem do gospodarstwa cieląt rasy simentaler przeznaczonych do dalszej hodowli.**

Agrostar Sp. J.
A. Starownik J. Starownik
 Nowa Jedlanka 87, 21-109 Uścimów
 woj. lubelskie

Kontakt:
 tel. (81) 85-23-223 • 602 102 302 • 602 222 789
 fax (81) 85-23-612
 e-mail: agrostar@poczta.onet.pl strona WWW: www.agrostar.info

170140tw-A -S

Korzyści:

- Inokulant bezpieczny i łatwy w stosowaniu
- Ograniczenie zagrzewania kiszonki
- Uniwersalny w zakiszaniu: traw, kukurydzy, mieszanek, sianokiszzonek
- Szybkie obniżenie poziomu pH, wydajniejszy proces kiszzenia
- Skuteczna konserwacja kiszonki przy niskich kosztach zastosowania preparatu

Wypróbuj także:**EM Probiotyk****EM Naturalnie****EM Ogród****EM-5****EM Refresh****EM Bio****EM Bokashi Probiotyk**

PRODUCENT:


Greenland
TECHNOLOGIA EM

Greenland Technologia EM Sp. z o.o.
 Trzcianki 6, 24-123 Janowiec
 Tel. 81 888 53 25
 Fax 81 888 53 26
 info@emgreen.pl
 www.emgreen.pl

Japońska technologia EM smakuje polskim krowom!

Dobra kiszonka powstaje w wyniku przekształcenia cukrów przez bakterie kwasu mlekowego w kwas mlekowy. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy materiał wyjściowy ma wystarczającą ilość cukrów, trawa jest szybko ścięta i przechowywana bez dostępu tlenu. Jest dobrze dociśnięta.

W trawie nadającej się do koszenia znajduje się 3-5% cukrów. Im później trawa zostanie skoszona, tym szybciej spada zawartość cukru – każdego dnia średnio o 1%. Należy dążyć do jak najszybszego wędnięcia trawy, gdy zawiera około 30-40% suchej masy. Należy to osiągnąć w czasie nie dłuższym niż 20-30 godzin. Ścięcie krótkiej trawy i możliwe intensywne ugniecenie zmniejsza ilość powietrza w sianokiszonce, co sprzyja procesowi fermentacji. Istotne jest również, żeby przyzma z paszą została szybko przykryta lub w przypadku produkcji w belkach – natychmiast owinięta folią. W ten sposób minimalizuje się późniejszą wtórną fermentację, oraz powstawanie ognisk pleśni, straty wartościowych substancji i utratę masy.

Dobre siano pachnie ładnie i nie pyli. Można je uzyskać tylko wtedy, gdy jest skoszone we właściwym czasie i szybko wysuszone, najlepiej w ciągu 2-3 dni. Po skoszeniu siano przechodzi proces dojrzewania w stogu. Proces ten to fermentacja, którą sterują dobroczynne mikroorganizmy. Gwarantują, że siano podczas dojrzewania się nie przegrzeje. Jeśli siano się przegrzeje, to zaczynają powstawać w nim szkodliwe grzyby. Fermentacją siana można sterować za pomocą EM Zakiszacz. Dostarcza się wówczas odpowiednią kompozycję mikroorganizmów, które zapewniają właściwy przebieg procesu fermentacji wszelkiego rodzaju kiszzonek.

W praktyce dobra kiszonka z EM-ami może całymi dniami leżeć na

pryzmie w bezpośrednim kontakcie z powietrzem i się nie przegrzeje. Wysycha, nie pleśnieje. Dodatkową korzyścią ze stosowania Efektywnych Mikroorganizmów w produkcji kiszonki jest eliminacja procesu zagrzewania podczas przygotowania TMR.

szy proces produkcji kiszonki. Natomiast doskonała kiszonka gwarantuje lepszą strawność paszy i wyższą produktywność zwierząt. Efektywne Mikroorganizmy nie tylko stymulują proces zakiszania paszy. Warto zapoznać się z możliwościami tej technologii w za-

W badaniach naukowych wykazano, że kiszonki przygotowane z dodatkiem EM Zakiszacz pozostają stabilne przez wyjątkowo długi czas, także w niekorzystnych warunkach przechowywania. Nie stwierdza się w nich obecności kwasu masłowego. W porównaniu z próbą kontrolną wykazuje wyższą zawartość pożądanego kwasu mlekowego, natomiast niższą kwasu octowego. Zapewnia to stabilność tlenową i dobrą jakość fermentacyjną.

O dobrej jakości kiszonki stanowi przede wszystkim jakość pokosu, dlatego bardzo ważne jest przygotowanie łąki i upraw. Technologia EM zapewnia efektywne produkty do poprawy jakości gleb i stymulacji roślin uprawnych. Dzięki temu można uzyskać lepszej jakości pokos, co przekłada się na dal-

kresie eliminacji odorów, zapewnienia dobrostanu w budynkach inwentarskich, stymulacji procesów trawiennych i poprawie wykorzystania składników paszy, a nawet profilaktyce schorzeń takich jak: mastitis, ketoza i wiele innych.



Adaptacja obór uwięziowych na wolnostanowiskowe kombiboksy

Budować, czy modernizować?



W oborze wolnostanowiskowej odpada ciężka i niebezpieczna praca związana z wiązaniem krów po wpędzeniu do obory i ich zwalnianie przy wypędzaniu Fot. Grzegorz Czykwin

Celem adaptacji istniejących budynków inwentarskich na obory wolnostanowiskowe jest poprawa dobrostanu i ograniczenie nakładów pracy związanych z obsługą zwierząt.

inż. Jan Lewarowski
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Poprawa dobrostanu to przede wszystkim swoboda ruchu oraz możliwość stworzenia korzystniejszych dla zwierząt warunków mikroklimatycznych, czyli dostarczenie większej ilości świeżego powietrza. Dla czego w oborze uwięziowej nie można szczególnie w okresie zimowym dostarczyć zwierzętom dostatecznej ilości świeżego powietrza, a po modernizacji tej obory na wolnostanowiskową taka możliwość istnieje? Decyduje o tym instalacja wodna. W oborze uwięziowej przy każdym lub co drugim stanowisku krów znajdują się poidła miskowe, w których woda przy temperaturach minusowych zamraża. W oborze wolnostanowiskowej jedno poidło może obsłużyć kilkadziesiąt krów, może być ono poizolowane, woda może być w nim podgrzewana lub znajdować się w ciągłym ruchu.

Mniej pracy w oborze

Drugim powodem, dla którego przechodzi się z systemów uwięziowych na wolnostanowiskowe jest znaczne ograniczenie prac związanych z obsługą zwierząt. W oborze wolnostanowiskowej odpada ciężka i niebezpieczna praca

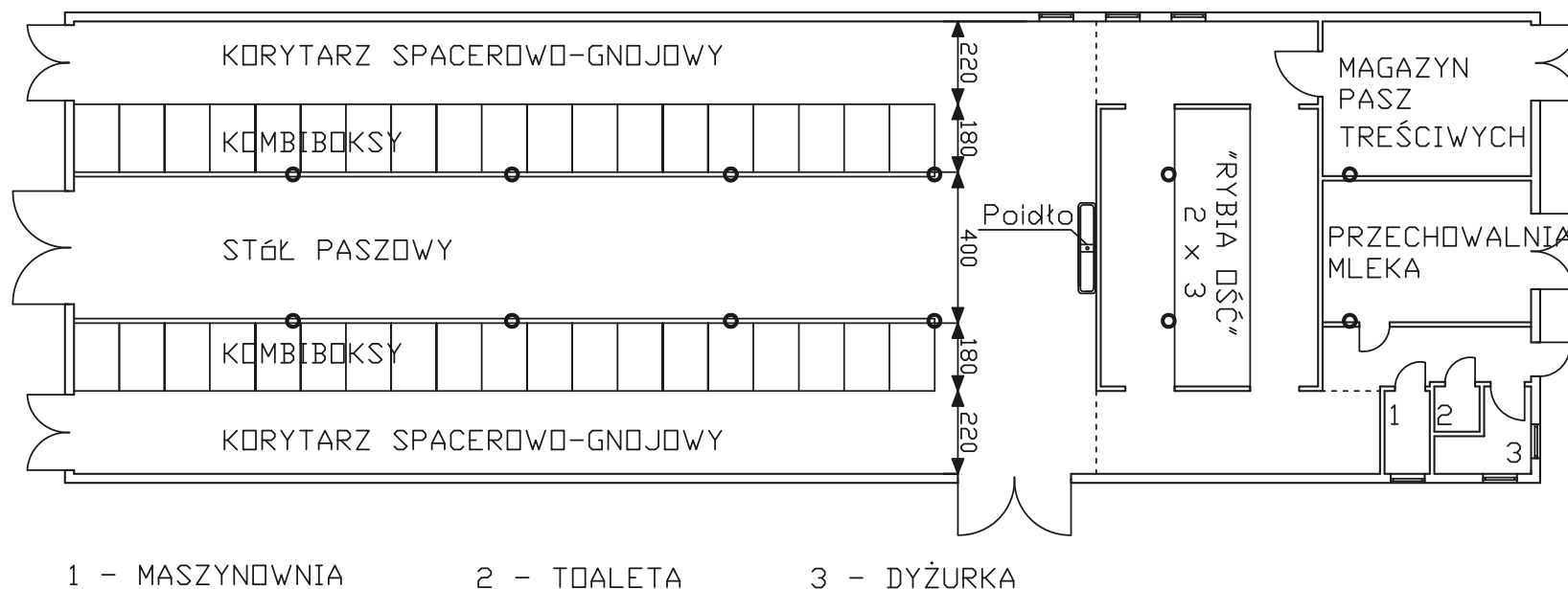
związana z wiązaniem krów po wpędzeniu do obory i ich zwalnianie przy wypędzaniu. Jest to zajęcie stanowiące spore zagrożenie dla obsługi, jak i dla samych zwierząt w szczególności przy wąskich korytarzach przepędowych i zbyt głębokich kanałach gnojowych.

Największą jednak korzyścią, jaką zyskujemy dzięki oborze wolnostanowiskowej jest dój w wydzielonym pomieszczeniu zwanym wydajnią. Tutaj to nie my idziemy z bańkami lub aparatami udojowymi na stanowiska krów, lecz one przychodzą do pomieszczenia udojowego. Również samo dojenie krów jest znacznie mniej męczące, gdyż dojarz wykonuje wszystkie czynności związane z dojem w pozycji wyprostowanej. Praca jest więc wydajniejsza, mniej męcząca i bezpieczna.

Niższe koszty

Niemniej istotny jest wpływ systemu dojenia na jakość mleka. W wydajni mleko spływa do naczynia końcowego zlokalizowanego w kanale wydajni i nie musi być podciśnieniem zasysane do przewodów mlecznych jak w dojarce przewodowej, gdzie przebywa długą drogą do zbiornika. Rzutuje to również na koszty mycia instalacji, które w hali udojowej są znacznie niższe niż dojarce przewodowej. Pomieszczenie, w którym odbywa się dój musi spełniać określone wymagania sanitarno-weterynaryjne, w którym m.in. ściany, sufity muszą być łatwo zmywalne. Wyłożenie więc ścian np. glazurą w oborze uwięziowej, czyli na dużej powierzchni będzie bardziej kosztowne niż w wydajni. Swoboda ruchu oraz dostateczna ilość świeżego powietrza wpływa korzystnie na zdrowie zwierząt oraz ich wydajność. Są to czynniki, które przekonały wielu rolników do inwestowania w obory wolnostanowiskowe zarówno nowe jak i modernizowane.

Przed podjęciem jednak decyzji o modernizacji obory na wolnostanowiskową, trzeba



1 - MASZYDOWNIA 2 - TOALETA 3 - DYŻURKA

Rys. 1. Modernizacja obory przeznaczonej tylko dla jednej grupy zwierząt np. krów mlecznych – przy założeniu, że posiadamy kilka budynków dla pozostałych grup zwierząt Grafika Anna Uranowska

zastanowić się czy dany budynek spełnia wymogi technologiczne obory wolnostanowiskowej, a po drugie czy opłaca się go modernizować ze względu na stan techniczny. Przy modernizacji istniejących obór na wolnostanowiskowe uwzględniane mogą być trzy wersje technologiczne tj. obory kombiboksowe, boksowe i z głęboką ściółką.

Obory kombiboksowe

Jest to najprostszy i najtańszy sposób adaptacji obory uwięzionej na wolnostanowiskową. Układ funkcjonalny pozostaje niezmienny, czyli stół paszowy pozostaje w środku obory, przy nim z obu stron legowiska krow, a za legowiskami przy ścianach korytarze gnojowo-spacerowe. Korytarze gnojowo-spacerowe powinny posiadać szerokości przynajmniej 200 cm, a kanalik gnojowy, który był w oborze uwięzionej powinien być zlikwidowany lub lepiej przykryty rusztem metalowym ewentualnie blachą z otworami, w celu zapewnienia bezpieczeństwa zwierzętom.

Nie wszystkie wygrodzienia stanowisk i drabiny paszowe obory uwięzionej mogą być wykorzystane w oborze kombiboksowej. Warunki te spełnią uwięzi „Ditroit”, przeróbek wymaga uwięzi „Grabnera”. Są też produkowane specjalnie do tego typu obór wygrodzienia kombiboksowe. Podobnie jak w oborze uwięzionej przednia krawędź żłobu nie powinna być wysoka i nie przekraczać maksymalnie 30 cm. Stół paszowy lub dno żłobu powinno znajdować się, co naj-

mniej 5 cm powyżej poziomu legowiska.

Szerokość wewnętrzna 12 m

Obora kombinowana może posiadać dwa rzędy legowisk lub tylko jeden rząd. Problemem przy adaptacji istniejącej obory na wolnostanowiskową kombiboksową jest przede wszystkim szerokość istniejącego budynku oraz tzw. moduł konstrukcyjny, czyli rozstaw słupów podpierających podciągi.

Największą korzyścią, jaką zyskujemy dzięki oborze wolnostanowiskowej jest dój w wydzielonym pomieszczeniu zwanym wydajnią

Budowane w czasach PRL-owskich obory wg projektów typowych, obory dwurzędowe miały szerokość wewnętrzną 10,20 m i niekorzystny moduł konstrukcyjny 450 cm, znacznie rzadziej 480 cm. Obory o takiej szerokości narzucają konieczność zastosowania minimalnych norm ciągów technologicznych. Stół paszowy zbyt wąski, bo tylko 300 cm. Legowiska krow po 170 cm. i przyścienne korytarze gnojowo-spacerowe po 190 cm.

Znacznie korzystniejszym rozwiązaniem byłoby wykonanie stołu paszowego o szerokości przynajmniej 400 cm, legowisk po 180 cm, i przyściennych korytarzy spacerowo-gnojowych po 220 cm.

Potrzebna jest więc szerokość wewnętrzna obory wynosząca przynajmniej 12 m.

Istniejące w oborach moduły konstrukcyjne mają wpływ na prawidłowe wykonanie wygodnych legowisk dla krow. Rozstaw słupów podporowych pod podciągami jest korzystny, gdy stanowiska wielokrotność 120 cm, a więc 360, 480 lub 600 cm. Spotyka się jednak sporą ilość obór o module 300 cm, 450 i 500 cm. Wtedy stanowiska mogą być nie normatywne, czyli zbyt wąskie lub za szerokie. Na stanowiskach zbyt szerokich krowy mogą ustawiać się ukośnie powodując oddawanie odchodów na legowiska a nie na korytarz, czy kanalik gnojowy.

Rozstaw podciągów i słupów w układzie poprzecznym obory może również stwarzać problemy z prawidłowym wykonaniem modernizacji. W oborach ze stropami drewnianymi przestawienie podciągów i słupów nie stanowi wielkiego problemu i jest praktykowane. Takiej możliwości nie ma w oborach ze stropami żelbetowymi a w szczególności o konstrukcji szkieletowej.

Gdzie wydajnia i jaki system żywienia?

Planując adaptację obory uwięzionej na wolnostanowiskową kombiboksową poza modernizacją części produkcyjnej obory przewidzieć należy lokalizację wydajni, przechowalni mleka, maszynowni i sanitariatów oraz funkcjonalne połączenie tych pomieszczeń. Uwzględnić należy również przeznaczenie obory tzn. czy przebywać w nim będą same krowy czy

też wszystkie grupy bydła oraz system żywienia.

Zakładając, że posiadamy kilka obiektów inwentarskich a modernizowana obora przeznaczona jest tylko dla krow mlecznych i w oborze tej chcemy zlokalizować wszystkie zwierzęta to takie rozwiązanie przedstawia rysunek nr 1. W obiekcie o szer. 12 m i dł. 32 m zlokalizować można 32 stanowiska kombiboksowe, wydajnię typu Rybia Oś 2x3, przechowalnię mleka, maszynownię dyżurkę i sanitariaty. Przewidziano również pomieszczenie na magazyn pasz treściwych przy założeniu, że pasza treściwa będzie zadawana również w czasie udoju w wydajni.

Żywienie krow przy takim rozwiązaniu funkcjonalnym obory, oparte będzie na dowozie na stół paszowy sianokiszonki i kiszonki z kukurydzy. Pasza treściwa zadawana może być w wydajni lub ze stacji żywieniowej.

Usuwanie odchodów odbywać się może przy pomocy szufli ciągnikowej lub przenośników Delta. W korytarzach gnojowych pozostawić należy istniejącą kanalizację, co wpływa korzystnie na mikroklimat i zdrowotność racie.

W związku z tym, że szerokość typowa wydajni Rybia Oś wynosi 500 cm, a rozstaw słupów podporowych 450 lub 480 cm, słupy te trzeba usunąć, a podciągi dodatkowo wzmocnić opierając je na ścianach bocznych wydajni.

Rysunek nr 2 przedstawia modernizację obory uwięzionej na wolnostanowiskową przy utrzymaniu wszystkich grup bydła w jednym budynku i pozostawieniu przejazdowego korytarza paszowego. Zakłada-

my, że żywienie oparte będzie o TMR paszę zadawaną z paszowozu. W związku z tym, że ciągi gnojowe nie powinny krzyżować się z paszowymi, jeden rząd stanowisk przeznaczony zostaje dla krow dojnych, a w drugim zlokalizujemy krowy zasuszone, cielęta i jałowniki. W rzędzie tym można również wydzielić stanowiska dla bydła opasowego.

Pomieszczenia związane z oborą, czyli wydajnia, przechowalnia mleka, maszynownia, dyżurka i sanitariaty zlokalizowano poza oborą. Lokalizacja tych pomieszczeń uzależniona jest od warunków siedliskowych danego gospodarstwa, sąsiedztwa innych budynków, czy obiektów jak np. płyty gnojowe, możliwości dogodnego odbioru mleka itp.

Budować, czy modernizować?

Podjęcie decyzję o adaptacji istniejącego budynku na oborę wolnostanowi-

skową uwzględnić należy stan techniczny danego budynku. Stan ten powinien być na tyle dobry by nie wymagał wymiany więźby dachowej i pokrycia, stropu, wzmocnienia ścian i fundamentów. Jeżeli budynek jest mocno zużyty, korzystniej jest podjąć decyzję o budowie nowej obory.

Adaptacja obory uwięzionej na wolnostanowiskową ma sens dla określonego stada krow. W województwie warmińsko-mazurskim minimalna obsada w modernizowanych oborach wolnostanowiskowych wynosi ok. 30 krow.

REKLAMA

KUPIĘ GRUNT ROLNY
664-944-635

20514ekwe-b-w

REKLAMA

ZBIORNIKI BETONOWE

NA SZAMBA, GNOJÓWKĘ, GNOJOWICĘ, DESZCZÓWKĘ, DO OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

RETENCYJNE, POŻAROWE STUDNIE WODOMIERZOWE POJ. OD 3 TYS. L ATEST PZH

ZAPEWNIAMY TRANSPORT ORAZ MONTAŻ



TEL. 603 609 347

49514otba-A-C



INDYWIDUALNE ROZWIĄZANIA DLA KAŻDEGO HODOWCY

- PREMIKSY I PASZE DLA DROBIU, BYDŁA, KRÓLIKÓW, PSÓW I KOTÓW
- MLEKO ZASTĘPCZE DLA BYDŁA
- KONCENTRATY PASZOWE DLA DROBIU I BYDŁA
- WYTŁACZANKI
- KARMIDŁA I POIDŁA



SPEC-DROB

Punkt sprzedaży

ul. Lubelska 23a

10-406 Olsztyn

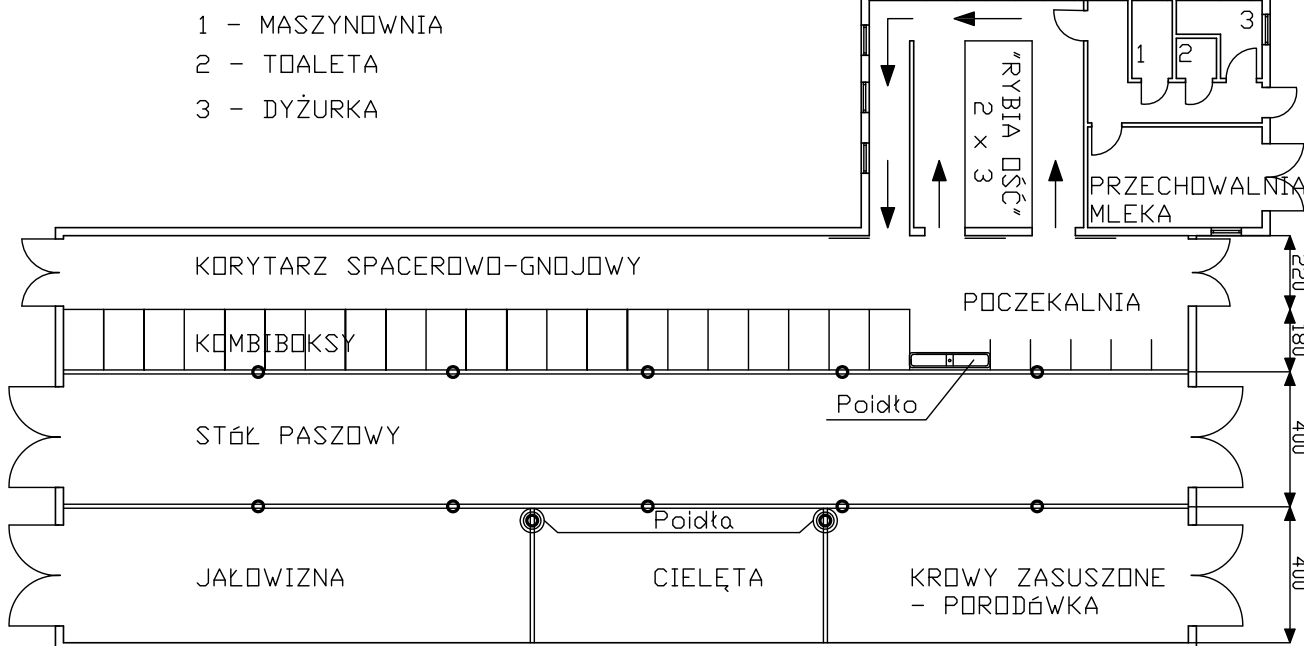
089 539 10 22

Pasze, Wytłaczanki, art. Drobiarskie

www.specdrob.pl

biuro@specdrob.pl

94314otbr-b-w



Rys. 2. Modernizacja obory uwięzionej na wolnostanowiskową przy utrzymaniu wszystkich grup bydła w jednym budynku i pozostawieniu przejazdowego korytarza paszowego Grafika Anna Uranowska

Quady to oszczędność czasu i pieniędzy

Niezastąpione

Wbrew powszechnie panującym przekonaniom quady, kojarzone głównie z rekreacją i sportem, można wykorzystać na wiele sposobów w gospodarstwie. Oczywiście, quad nie zastąpi wszystkich maszyn rolniczych, ale przy pracach polowych, wykopkach, zbiorach czy choćby w produkcji zwierzęcej, sprawdzi się znakomicie.



Fot. Matmar

Agnieszka Czarnecka
 a.czarnecka@gazetaolsztynska.pl

— Quad jest nieduży, zgrabny, zwrotny, łatwy w obsłudze i stosunkowo tani — mówi Mateusz Markowski z elckiego salonu Matmar. — Z odpowiednim osprzętem, mam tu na myśli hak i przyczepkę, z powodzeniem spełni funkcję lekkiego ciągnika. Ciekawym pojazdem, powstałym na bazie quada, jest też np. CF MOTO UTV Tracker 800 V-Twin, mały samochodzik, z paką wywrotną. Można nim szybko przetransportować nawozy na pole, warzywa i owoce z plantacji, czy choćby drzewo.

Nie tylko w polu

Quad można wykorzystać nie tylko do prac polowych, ale też do innych zadań gospodarskich.

— Świetnie sprawdzi się przy wyznaczaniu nowych i kontroli istniejących już pastwisk, czy przepędzaniu zwierząt — mówi Mateusz Markowski. — Zimą można go używać

— Quad z odpowiednim osprzętem z powodzeniem w gospodarstwie spełni funkcję lekkiego ciągnika — mówi Mateusz Markowski z elckiego salonu Matmar.

do odśnieżania podwórka czy drogi. Wystarczy zamontować z przodu odpowiedni pług, lub np. odśnieżarkę wirnikową. Istnieje również możliwość założenia do quada specjalnych gaśnic, co pozwoli nam się poruszać w bardzo ciężkim terenie lub zimą podobnie jak skuterem śnieżnym. Latem natomiast, po zamontowaniu z przodu zamiatarki, można nim z powodzeniem uprzątnąć chodnik czy podjazd.

Praktyczny w użyciu

Ze względu na swoją mobilność quad jest pojazdem nie-

zwykle funkcjonalnym. Nadają się do jazdy w każdym terenie, w przeciwieństwie do niektórych ciężkich maszyn wykorzystywanych w gospodarstwie.

— Na Zachodzie quady można spotkać praktycznie w każdym gospodarstwie — mówi Mateusz Markowski. — W Polsce rośnie zainteresowanie tym pojazdem, w ostatnich latach zaczyna się on pojawiać coraz częściej, zwłaszcza w gospodarstwach średnich i dużych. Co jest bardzo ważne, każdy rolnik może ubiegać się o dofinansowanie unijnego na zakup quada, jak również po jego zakupie ma możliwość odliczenia podatku VAT.



GDZIE NAS SZUKAĆ?

REDAKCJA I REKLAMA

Anna Uranowska

tel. (89) 539 74 73
 fax (89) 539 76 20
 a.uranowska@rolniczeabc.pl

rolnicze abc

**Następne wydanie 9 lipca 2014
 Zapraszamy**

OGŁOSZENIA DROBNE

Rolnictwo
 sprzedam

CIĄGNIKI FARMTRAC i ZETOR
 wybrane modele od 88-136 KM.
 PROMOCYJNE CENY. Brodnica
 Firma Borysiak, (56)49-969-69.

ROLNIKI i Hodowcy! Sprzedaż środków do produkcji roślinnej i zwierzęcej. BAZI OLSZTYNEK, (89)519-14-15, 605-780-852.

inne

GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Provident (taryfa wg opłat operatora), 600-400-288.

Praca
 dam pracę

2 osoby: traktorystę, dojarza, 85-650-13-61, 515-603-782.
PRZY krowach, 782-265-594.

REKLAMA

matmar

QUADY SKUTERY SERWIS

**Elk ul.11 Listopada 30, tel. 87 732 81 41
 e-mail: matmar_elk@o2.pl**

18314otwe-a-kl

www.citroen.pl

RUSZA WYŚCIG
PO 10 000 zł
LOTNEJ PREMII W CITROËNIE
DRZWI OTWARTE 13-15 CZERWCA

CITROËN C3 PICASSO
 z klimatyzacją i radiem CD
24 250 zł
 W KREDYCIE 50/50

CITROËN C4 PICASSO
 z klimatyzacją i radiem
34 250 zł
 W KREDYCIE 50/50

CITROËN poleca TOTAL
 Rafał Majka poleca

Tinkoff Credit System

TYLKO W TYM MIESIĄCU 200 CITROËNÓW W SUPERCENIE.
ODBIERZ SWÓJ SAMOCHÓD JESZCZE W CZERWCU!

CRÉATIVE TECHNOLOGIE
CITROËN

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji. Promocja dotyczy samochodów osobowych zamówionych od 2.06.2014 do 30.06.2014 i wydanych do 30.06.2014. Podana kwota 10 000 zł to maksymalna wartość premii przy zakupie wybranych modeli i wersji. Prezentowane ceny dotyczą zakupu w kredycie 50/50 oferowanym przez Banque PSA Finance SA Oddział w Polsce. Szczegóły oferty znajdują Państwo u Autoryzowanych Dystrybutorów Citroëna. Oferta dotyczy klientów indywidualnych. Modele prezentowane na zdjęciu mogą się różnić od dostępnych w ofercie. Zużycie paliwa: C3 Picasso 1.4 VTI 95 Seduction: od 5,1 do 8,4 l/100 km, emisja CO₂: 145 g/km, C4 Picasso 1.6 VTI 120 Seduction: od 4,9 do 8,5 l/100 km, emisja CO₂: 145 g/km. Samochody Citroëna podlegają recyklingowi i odysskowi zgodnie z przepisami dotyczącymi wymogów ochrony środowiska. Demontażu samochodów i zużytych części dokonuje się zgodnie z przepisami o odpadach.

TRANS-AUTO Sp. z o.o., Elk, ul. Łukasiewiczza 1
 tel. 87 621-58-30, fax 621 58 32, tel. kom. 503-053-373, e-mail: b.konrad@citroen.elk.pl

17314ntwe-a -w